Nr. 220b. Dnia 11 sierpnia. Wtorek. Dnia 30 lipca (11 sierpnia) 1885 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Prenumerata. Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
W prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dnie powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.
Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska 18.

Przegląd polityczny.

Zajęcie świata politycznego skupia się obecnie około oczekiwanego zjazdu dwóch monarchów w Kromieryżu. Zdaje się nie ulegać już wątpliwości, że to miasteczko morawskie, liczące 12,000 ludności, wybranem zostało na miejsce zjazdu, jakkolwiek przygotowania do przyjęcia dostojnych gości czynią się równocześnie także w pewnej miejscowości pod Czerniowcami, tudzież w Cieszynie, gdzie arcyksiążę Albrecht posiada wspaniały pałac. Zwraca powszechną na siebie uwagę okoliczność, że kierownik polityki wewnętrznej w Przedlitawji i prezes gabinetu tamtejszego, hr. Taafe, ma być także obecnym w Kromieryżu, za czem poszłaby w naturalnem następstwie i bytność bądźto prezesa gabinetu węgierskiego p. Tiszy, bądź jednego z ministrów tamtejszych. Dotąd polityki zewnętrznej, której zjazd będzie poświęcony, nie wiązano tak ściśle z wewnętrzną. Ciekawą rzeczą będzie śledzić, w jaki sposób zjazd kromieryski oddziała na stosunki wewnętrzne Austrji. To pewna, iż żaden z przedstawicieli zarządu spraw wewnętrznych w Rosji nie będzie uczestniczył w zjeździe kromieryskim. Jest to kwestja godności państwa, baczącego na to, aby polityka jego wewnętrzna nosiła charakter bezwzględnej niezawisłości od wpływów obcych.

Sir Drummond Wolf wybrał się nareszcie do Konstantynopola i Kairu. Horoskopy jego podróży stawią niedość pomyślne, przypisując pesymizm własny, w części znanej chwiejności sułtańskiej, w części silnym wpływom w Ildiz kiosku p. Nelidowa, który podwoił czynność dyplomatyczną w chwili, gdy Anglja rozwinęła nad Bosforem grę tak doniosłego znaczenia dla przyszłości. W. Porta ma istotnie rozważać w obecnej chwili projekt wysłania 4,000 ludzi pod dowództwem Derwisza baszy, celem kooperacji z wojskami angielskiemi w Egipcie i Sudanie. Pomyślniejszy obrót biorą rokowania pułkownika Chermside z królem Abissynji o danie odsieczy Kassali. Abissyński jenerał Ras Allula z 5,000 ludzi ma w październiku posunąć się z Adny wzdłuż rzeki Baria do Kassali, podczas gdy inny jenerał króla Jana, Ras Markol, z siłą 3,500 ludzi, uda się w tym samym celu z prowincji Sama, wzdłuż rzeki Sabit. Równocześnie wyruszą do Kassali kolumny angielska i włoska, jedna złożona z 800, a druga z 1,200 ludzi. Sądzimy, iż są to wszystko dopiero projekta.

Oznaczenie wyborów do izby francuskiej na d. 4-ty października jest dowodem przechylenia się stanowczego rządu na stronę oportunizmu, wyobrażanego przez p. Ferry. Radykaliści domagali się od p. Brissona natarczywie przyśpieszenia terminu wyborów, aby Ferryemu zbrakło czasu na rehabilitację wobec kraju i przygotowanie zwycięstwa umiarkowanego republikanizmu. Ponieśli klęskę...

Jeneral Courcy nadesłał rządowi francuskiemu projekt reorganizacji Anamu i Tonkinu. Co do pierwszego projektowanem jest pozostawienie przy władzy mandarynów, którzy zgodzili się z nowym porządkiem rzeczy, dodanie im tylko francuskich kontrolerów. Francuski rezydent w Hué dawałby w tej organizacji wytyczne wskazówki dworowi, wszakże wszystkie rozkazy i dekreta władz administracyjnych nosiłyby wyłącznie podpisy urzędników anamitańskich. Przedstawiciele Francji nie wchodziliby w bezpośrednią styczność z ludnością miejscową. Taki system okazał się praktycznym w Tunisie.

Times, a raczej za pośrednictwem tego organu Sir Samuel Baker, były gubernator Sudanu, żąda ponownego zdobycia tej prowincji. Plan swój rozwija Baker w krótkim artykule, w którym mówi:

„Egipt nie może znieść anarchji w Sudanie. Śmierć mahdiego usuwa chwilowo niebezpieczeństwo inwazji, niebawem jednak odżyje w Sudanie idea fałszywego proroka, a wraz z nią wróci i dawne położenie rzeczy. Jakikolwiek zwycięzca przejmie rolę mahdiego, to samo niebezpieczeństwo zawiśnie nad Egiptem.” W tym celu proponuje Backer, aby 10,000 żołnierzy tureckich, podzielonych na dwie kolumny, wysłano najpóźniej do d. 20-go października z Suakimu, jedną w stronę Kassali, drugą przeciwko Berberowi, równocześnie zaś czarne wojska angielskie powinny, posuwając się na Dongolę, obsadzić Nil. Khedyw ze swej strony powinien wystosować proklamację, w której przyrzecze zupełną amnestję tym, którzy do oznaczonego terminu poddadzą się, w przeciwnym zaś razie zagrozi najsurowszemi karami. Książę Hassan i znany szeik Hussein Kalif mają towarzyszyć wojskom posuwającym się z Suakimu do Berberu. Nadto należy postarać się o to, aby tenże szeik Hussein Kalif ogłosił drugą proklamację, przyrzekającą wszystkim pokoleniom sudańskim uwolnienie od podatków. Cieszy on się taką popularnością wśród arabów, że krok ten okazałby się nader skutecznym. Jeżeli wszystkie te środki zostaną przedsięwzięte w przeciągu 12-tu miesięcy, można spodziewać się zupełnego uspokojenia Sudanu, a wówczas przyjdzie z łatwością kolej żelazną z Suhamsi przedłużyć do Berberu.

Na jednem z ostatnich posiedzeń izby greckiej grono deputowanych postawiło wniosek, aby izba w myśl artykułu 58-go konstytucji zamianowała ze swojego łona komisję śledczą, któraby zbadała finansowe gospodarstwo poprzedniego gabinetu Trikupisa i zdała izbie sprawę. Deputowanemu Margellosowi wniosek powyższy nie wydawał się dostatecznym, zażądał przeto zbadania gospodarstwa wszystkich poprzednich ministerjów. Przywódca opozycji i były prezes gabinetu p. Trikupis oświadczył, iż nietylko popiera wniosek Margellosa, lecz domaga się dlań nagłości i natychmiastowego wyboru takiej komisji, której zresztą mają być przekazane wszystkie zarzuty i zażalenia, podnoszące się przeciw poprzedniemu ministerjum, aby już raz naród mógł sprawdzić, o ile słusznemi są wycieczki i napaści skierowane przeciw rządowi, który ustąpił przed dwoma miesiącami. Izba przyjęła rzeczony wniosek wraz z poprawką p. Trikupisa i wybrała komisję z dziewięciu członków, z których sześciu należy do stronnictwa rządowego a trzech do opozycji.

Er. Z.

Echa kąpielowe.

Krynica 7-go sierpnia.

Liczne korespondencje, przesyłane z Krynicy do pism naszych, ograniczają się zazwyczaj na opisywaniu wycieczek, reunionów, zabaw i t. p. objawów życia towarzyskiego, sądzę więc, że nie będzie zbytecznem skreślenie słów kilku o położeniu, klimacie i własnościach leczniczych tej miejscowości.

Krynica zajmuje obecnie pomiędzy naszemi zakładami kąpielowemi jedno z miejsc pierwszorzędnych.

POSTĘP i SZCZĘŚCIE.

„Ktoby usiłował zatamować postęp, podobien byłby do szalonego, który, wsparłszy nogi na relsach, chciałby powstrzymać rękoma ruszającą się lokomotywę i sam pomimo woli—posuwał się naprzód.“

Nie wstrzymały postępu ani prawa, ani obyczaje, ani przesądy, ani wojska; umiał on sobie wyżłobić zawsze nowe koleje, najróżniejsze zwyciężywszy przeszkody.

Wszystko, co żyje, musi się rozwijać, iść naprzód, dążyć do większej doskonałości, bo życie, to ciągły postęp. Kto nie chce albo nie umie podążyć za czasem, tego stary a mimo to wiecznie młody Kronos usunie na stronę lub zdepcze.

Zdaje się, że nie ma człowieka wykształconego, któryby nie uznawał powyższych prawd, stwierdzonych doświadczeniem całych dziejów ludzkości, któryby był wstecznikiem aż do szpiku kości. Można się tylko różnić w odcieniach, w środkach, w zapatrywaniach na miejscowe, chwilowe potrzeby pewnego społeczeństwa, lecz w zasadzie szukałoby się chyba daremnie absolutnych konserwatystów.

We wszystkich walkach stronniczych między t. zw. konserwatystami a postępowcami idzie prawie jedynie o formę postępu, a rzadko o jego istotę, której konieczności chyba tylko niemądry przeczy.

Konserwatyści domagają się zwykle ciągłości rozwoju historycznego, oparcia się na przeszłości, wolnego a trwałego pochodu z uwzględnieniem właściwości danego społeczeństwa, a postępowcy żądają natychmiastowego przewrotu, śpieszą naprzód, ciągle naprzód, bez oglądania się po za i naokoło siebie.

Że słuszność znajduje się zwykle po stronie pierwszych, uczy historja. Oni to bowiem zostają na miejscu, aby odbudowali i uporządkowali to, co nieopatrzna dłoń drugich zbyt pośpiesznie rozrzuciła.

Odnosi się to oczywiście tylko do zachowawców, stojących na wyżynach swego czasu, a nigdy do owego wielkiego, ciemnego tłumu, możnego i ubogiego, utytułowanego i wyrobniczego, który woli dla miłego spokoju wrosnąć w ziemię i stać bez końca na miejscu.

Częściej, aniżeli kiedykolwiek, padały w Warszawie w ostatnich piętnastu latach słowa: postęp, zachowawczość, naprzód, w tył, przyszłość i przeszłość.

Wojna ta ustała od niejakiego czasu. Zmęczyli się jedni i drudzy, uspokoili się postępowcy i zachowawcy. Nadeszła zdaje się chwila zastanowienia się nad rezultatami kilkunastoletniej utarczki, chwila spokojnego obrachunku.

W czasach takich cofają się wczorajsi kierownicy stronnictw do drugiego szeregu, a w pierwszym stają t. zw. reakcjoniści, których rzeczą: przypatrzeć się bliżej hasłom dopiero ubiegłej przeszłości.

Rzeczywiście mnożą się i u nas głosy „wstecznicze“.

Do takich należy zaliczyć broszurę p. Władysława Michała Dębickiego p. n. „Postęp, szczęście i przewroty społeczne, chłodne uwagi o palących kwestjach“ (Warszawa, 1885), drukowaną poprzednio w *Niwie*.

Dwie głównie mary ścigali najnowsi postępowcy, mianowicie: szczęście i świadomość. Powszechna oświata miała dać szczęście, a metoda doświadczalna pełną świadomość.

Pierwszą z tych mar wybrał sobie p. Dębicki, jako przedmiot rozbioru w swej pracy.

„Niech dowodzą, jak chcą sofiści—mówi p. Dębicki—że wszystko jest wątpliwe, że nie ma prawd niezbitych; prawdą niezbitą pozostanie wszelako, że każda istota ludzka pożąda szczęścia, a żadna nieszczęśliwą być nie chce.

„Jak świat szeroki, nie było i nie ma człowieka, któryby pragnął zgryzot, chorób i nędzy, któryby szczerze, z głębi przekonania, zdołał powiedzieć: ja nie chcę szczęścia.

„Ogniskiem wszystkich uczuć i myśli, sprężyną każdej czynności świadomej, zbrodni i cnoty, samolubstwa i heroicznych poświęceń, jest drapieżne, niepohamowane niczem, górujące nad wszystkiem—pragnienie szczęścia. W retoryce, w poezji, w bajronicznych tyradach i romansowej rozpaczy mówiono wprawdzie nieraz o absolutnej pogardzie szczęścia, ale chorobliwej tej czy obłudnej mowy nikt pono nie brał poważnie.

„Zapytajmy miljonów, co przeszły po gościńcu dziejowym, w imię czego działały? Chórem odrzekną: w imię szczęścia! Dlaczegóż, jeżeli nie dla odrobiny rodzinnego szczęścia, wstępują ludzie w związki małżeńskie, rodzą i wychowują dzieci, okupując to zwykle szeregiem ciężkich trosk i boleści? Z jakiej pobudki idzie misjonarz pomiędzy dziką tłuszczę, na skwar, na znoje, na śmierć męczeńską? Idzie dla szczęścia, wprawdzie nie tu, na ziemi, lecz w spodziewanem życiu za grobem. Dla szczęścia, płynącego z wykrycia prawdy, z rozgłosu lub dogodzenia ambicji, bada uczony, pisze literat, tworzy artysta“ itd.

Do tych słów wymownych p. Dębickiego trudno cośkolwiek dodać. Szczęście jest rzeczywiście ostatecznym celem wszelkich pragnień każdego śmiertelnika.

Piękny ten zakład małemi stosunkowo środkami i szczupłemi siłami podniósł się i podnosi się bezustannie, a wkrótce może stanie na tym samym stopniu rozwoju pod względem urządzenia, na jakim stoją wody zagraniczne.

Zakład mieści się we wsi, położonej w obwodzie sandeckim; część jej jest własnością rządu, będącą pod zarządem dyrekcji dóbr i lasów rządowych we Lwowie, część zaś stanowi własność prywatną obywateli tutejszych.

Niegdyś należała ona do biskupów krakowskich, a już w r. 1390-ym Władysław Jagiełło podarował Krynicę wraz z przyległościami biskupowi Janowi Radlicy, jako wieczyste uposażenie katedry krakowskiej.

Zakład leczniczy leży w malowniczej, więcej niż 2,000 stóp ponad poziomem morza wzniesionej dolinie Karpat, a mianowicie w części ich zwanej Beskidami. Góry, ową dolinę ze wszech stron otaczające, nie są zbyt wysokie; ich grzbiety, łatwo dostępne, dostarczają najwspanialszych, niespodziewanych widoków.

Północna i zachodnia strona wzgórz porosła gęsto lasem szpilkowym, przeważnie jodłami i świerkami; południowa i wschodnia na szczytach tylko pokryta lasem, reszta przestrzeni uprawiana bywa przez górali pod żyto, owies, ziemniaki, koniczynę, a gdzieniegdzie i pod pszenicę jarą.

Potok górski, płynący przez Krynicę, zabrawszy kilka strumieni górskich, powyżej zaś wsi Czarny Potok i połączywszy się z rzeczką Muszynką pod wsią Powroźnikami, wpada do Popradu.

Na lewym brzegu potoku krynickiego żwirówka, około 6 wiorst długa, nakształt tamy wysoko usypana, zabezpiecza dolinę od zalewu, a stanowiąc zarazem wyłączną drogę dla przyjezdnych, prowadzi do miasteczka Muszyny, stacji drogi żelaznej.

Sposobność do dalszych wycieczek nastręczają, oprócz licznych gór, w pobliżu zakładu leżących, góra Jaworina, przeszło 3,500 stóp wysoka, starożytne miasto Bardjów, na granicy węgierskiej, wieś Słotwiny ze źródłem wody leczniczej, zwanej Słotwinką i t. d.

Klimat nie należy do zbyt łagodnych, zima jest przykra i długa, wiosna mroźna, lato gorące, jesień natomiast pogodna.

Najwłaściwszą porą do rozpoczęcia kuracji jest czas od 1-go lipca do końca września.

Ranki i wieczory są chłodne.

Powietrze tutejsze górskie wywiera na przybywających z innych okolic bardzo pomyślny wpływ. Zewsząd wieje tu balsamiczne, wonnemi wyziewami drzew szpilkowych przepełnione, a dla płuc tak zbawienne powietrze górskie.

Po kilku już dniach pobytu odczuwa się nasamprzód nadzwyczajną lekkość oddychania. drugim objawem jest bardzo powiększony apetyt.

Woda krynicka więcej niż całe stulecie jest znaną i używaną jako zdrój lekarski. Odrodzenie jednakże i niejako powołanie Krynicy do życia zawdzięczamy prof. drowi J. Dietlowi, który pierwszy zwrócił uwagę na nasze zdrojowiska i ich znaczenie.

Główny zdrój wytryska u stóp t. z. góry źródłowej, 200 do 300 stóp wysokiej, położonej na zachodniej stronie doliny, przeistoczonej obecnie na piękny park i miejsce do przechadzek.

W części Karpat, zwanej Beskidami, znachodzimy znaczną ilość t. z. wód kwaśnych czyli szczaw lekarskich, z których wiele odznacza się wielką obfitością wody i znaczną zawartością kwasu węglowego.

Wszystkie te szczawy, a więc i Krynica, wytryskują z t. z. piaskowca karpackiego, tem się cechującego, iż pojedyńcze ziarna piasku są ze sobą połączone lepiszczem, składającem się z margla i z węglanów, a mianowicie wapna, żelaza, magnezji i t. p. Woda nasycona kwasem węglowym posiada, jak wiadomo, w wysokim stopniu własność rozpuszczania rozmaitych mineralnych części.

Woda, zawierająca kwas węglowy, przepływając przez wewnętrzne szczeliny piaskowca, rozpuszcza znajdujące się w nim wapno, żelazo i t. d., a wychodząc na powierzchnię ziemi, wytryska jako zdrój lekarski.

Głównemi i ze stanowiska lekarskiego najważniejszemi częściami składowemi wody krynickiej są: kwas węglowy, wapno i żelazo.

Winna ona swoje wyborne skutki szczęśliwemu i dobremu ustosunkowaniu wspomnianych części składowych, ułatwiającemu strawienie i przejście do krwi, jak również i nader pomyślnym wpływom miejscowym, a mianowicie wysokiemu stosunkowo wyniesieniu nad poziom morza, a nadewszystko czystemu górskiemu powietrzu.

Okazuje się skuteczną w rozlicznych cierpieniach, jak np. przeciwko bezkrwistości, wadom trawienia i odżywiania, chorobom nerwowym, skórnym, skrofułom, chorobom nerek, pęcherza, organów kobiecych i t. d.

Krynica jest zbawiennem miejscem kąpielowem na choroby kobiece, kobiet też tu stosunkowo najwięcej.

Oprócz już istniejących łazienek kąpielowych i budynku do picia wody, wybudowano w nowszym czasie piękne łazienki błotne, budynek na pomieszczenie borowiny, pawilon żelazny dla muzyki i t. d.

W r. b. otworzono zakład hydropatyczny i oddano pod kierownictwo specjalisty dra H. Ebersa; ilość leczących się jest tak wielka, że dziś już okazała się potrzeba powiększenia rzeczonego zakładu.

Komisja zdrojowa stara się, o ile fundusze starczą, o upiększenie Krynicy i uprzyjemnienie pobytu gościom.

Wybudowała w tym celu budynek teatralny, w którym daje przedstawienia lwowskie towarzystwo teatralne p. Dobrzańskiego, sprawiła wygodne ławki dla spacerujących gości; codziennie grywa rano i po południu wyborna orkiestra, pod dyrekcją znanego kompozytora p. Wrońskiego z Krakowa.

Jest tu także publiczna czytelnia i dwie wypożyczalnie książek.

Świeżo zawiązane w jesieni roku zeszłego „Towarzystwo przyjaciół Krynicy" ma również na celu obmyślanie i urządzanie rozmaitych wycieczek i zabaw, które przy kuracji nieraz są nader pożądane.

Pomiędzy innemi urządzono w r. b. bal na korzyść pogorzelców miasta Grodna i Horodenki, loterję fantową na rzecz budowy kościoła w Krynicy, w przyszłą środę odbędzie się „pod barankiem" bal na korzyść straży ogniowej ochotniczej.

Prawdą a Bogiem nie ma tu obecnie miejsca, gdzieby się koncentrowało życie towarzyskie i gdzieby każdy z gości mógł znaleźć odpowiednią dla siebie rozrywkę.

Prawdopodobnie zaradzi temu projektowana budowa „domu zdrojowego" czyli t. z. „kurhauzu".

Do dnia dzisiejszego było w r. b. na kuracji 2,123 osób, niezawodnie jednakże ilość ta znacznie jeszcze się powiększy.

S.

Kongres literacki w Antwerpji.

Widocznie Madryt nie ma szczęścia do kongresów literackich.

W roku zeszłym cholera odstraszyła literatów i artystów od odbywania dorocznych posiedzeń w stolicy Hiszpanji, na którą właśnie kolej kongresu przypadała, a i w bieżącym roku, pomimo zapowiedzianych świetności przyjęcia, trzeba było się pożegnać z myślą odwiedzenia Madrytu, również z powodu srożącej się w ciężki sposób epidemji.

Kongres więc zaproszony został do Antwerpji, gdzie zapragniono w ten sposób uświetnić wystawę.

Odbędzie się on więc w tem ostatniem mieście, pod orędownictwem monarchy belgijskiego, który na zastępcę swojego do przewodniczenia posiedzeniom przeznaczył p. Beernaert, prezesa belgijskiej rady ministrów.

Pomimo przemiany miejscowości, na rozprawę konkursową, przeznaczoną pierwotnie dla uczczenia stolicy Hiszpanji, pozostawiono ten sam przedmiot, p. t. „O poczuciu honoru i w jaki sposób formułuje się to poczucie w literaturze hiszpańskiej, oraz w piśmiennictwie innych krajów."

Kilka najlepszych rozpraw będzie uwieńczonych medalami.

Oprócz zwykłych dyskusyj o własności literackiej, podane będą sprawozdania o ruchu piśmienniczym różnych krajów, o doniosłości i własności listów (czy mają być uważane jako własność osoby, która je pisała, czy też jako własność osoby, do której były pisane), oraz studjum nad językiem powszechnym.

Przytem dopełnione będą zwykłe doroczne wybory.

Kongres zapowiada się licznie.

Oprócz zwykłych przyjęć na koszt miasta i przedstawień galowych w teatrze antwerpskim, członkowie kongresu zwiedzać będą po szczególe wystawę, odbędzie się wycieczka do wyspy Walckeren z powrotem przez Flessyngę i Zeelandję etc. etc.

Koleje belgijskie i francuskie zniżają do połowy dla członków kongresu opłatę za bilety kolejowe, ale tożsamość osoby zapisanej na bilecie ma być ściśle przestrzeganą.

Ponieważ we wrześniu miał się również odbyć w Anterpji międzynarodowy kongres muzyczny, przeto organizatorowie tego zgromadzenia zgłosili się do komitetu kongresu literatów i artystów, z prośbą o od-

---

Dla usunięcia też tego, co się wydaje złem, a dla stworzenia warunków lepszych, któreby ułatwiły pozyskanie większej sumy szczęścia, pracują zwykle i jedynie t. zw. postępowcy.

Młodzi reformatorzy zapowiadali wcielenie owej mary z pełną, niekłamaną wiarą. Sprawdziłaż się ich obietnica?

Koleje żelazne i telegrafy, kanały i tunele zniosły dawniejsze odległości; postępowe rolnictwo, przemysł i handel wyzyskały każdą piędź ziemi, każdą rzecz; literatura perjodyczna, nauka i sztuka przeszły do wielkich mas; ustrój społeczny staje się coraz racjonalniejszym; oświata powszechniejszą; poczucie godności osobistej ogarnia szerokie koła. Przybyłoż ludziom szczęścia z tych wszystkich wynalazków, mądrości, zdobyczy naukowych, cywilizacyjnych?

Zdawałoby się, że tak, lecz endomonologja, nowopowstająca nauka o szczęściu, która z całą umiejętną ścisłością usiłuje oznaczyć bilans miłych i przykrych stron życia, wykazuje niezbicie, że postęp nie dał ludzkości upragnionego szczęścia.

Nie dał i nie da. Ziemia pozostanie zawsze padołem udręczenia, surowym zakładem wychowawczym rodzaju ludzkiego.

Uzasadnienie tych prawd endomonologicznych stanowi treść pracy p. Dębickiego.

Przedewszystkiem potwierdza wyniki badań endemonologów; nauka pozornie sucha, niema, a jednak tak barwna i wymowna. Uczy bowiem statystyka, że procent samobójstw, mogący służyć za termometr nieszczęścia, zwiększa się ustawicznie, że wyższe wykształcenie nie odwodzi nikogo od targnięcia się na własne życie, owszem, skłania ludzi do tej ostateczności, osłabiając siły moralne, hamujące tę zbrodnię.

Wie także statystyka, że moralność, ten nieodzowny warunek zarówno jednostkowego, jak społecznego szczęścia, upada widocznie i niezwykle. Mnożą się wykroczenia przeciw obyczajności w miarę rozwoju cywilizacji, dzieciobójstwo wzrasta bez miary, wzmaga się przestępność kobiet, prostytucja, chęć do rozwodów itd. To samo odnosi się do przestępstw subtelnych przeciw własności, połączonych z fałszerstwem, oszustwem, podstępnem bankructwem itd. Mamy coraz więcej zbrodniarzy z wyższym stopniem wykształcenia.

Że nauka nie daje ludziom szczęścia, dowodzi i stan nowożytny filozofji i poezji. Nigdy nie było tylu pesymistów myśli i pieśni, jak w XIX-m stuleciu. Schopenhauer, Hartmann, Taubert, Bahnsen itd. z jednej strony, Leopardi, Musset, Krasiński, Heine, Hölderlin, Lenau, Ackerman itd. z drugiej— rozwodzą żale swe i skargi, złorzecząc ciężkiej doli, jaka przypadła rodzajowi ludzkiemu. Nawet materjaliści, zawsze tak butni i pewni siebie, tak przekonani o swej wszechmocy i wszechwiedzy, przestali już obiecywać, a zaczęli szemrać.

Wyższa oświata nie daje szczęścia.

Bo ludzie zawsze rodzić się i zawsze umierać będą, a wiadomo ilu i jakich boleści kosztem okupywane jest zwykle wydanie na świat dziecięcia; wiadomo także, że na dziesięć wypadków śmierci przynajmniej sześć poprzedza mniej lub więcej ciężka choroba.

Bo żaden postęp nie wynajdzie eliksiru wiecznej młodości, przeto zawsze i wszędzie pewien procent rodu ludzkiego zmuszony będzie znosić cierpienia starości.

Nigdy też człowiek nie urodzi się istotą doskonałą, lecz zawsze potrzebować będzie pewnego wychowania. Im zaś wyższy jest stopień cywilizacji, tem trudniejsze i wychowańcy i wychowawcy mają przed sobą zadanie.

I choroby, najzaciętsi wrogowie szczęścia ludzkiego, nie zmniejszają się wcale z postępem, mimo ciągłego rozwoju medycyny. Za zwycięskim orszakiem dobrodziejstw cywilizacji, niby smuga czarnego dymu za lokomotywą, dążą suchoty, choroby umysłowe, niedokrwistość, hypochondrja, hysterja, krótkowzroczność i cały legjon katarów. Tysiące chorób, których nie znali ludzie dawniejsi, płoszą dziś sen z naszych powiek i uniemożliwiają szczęście.

Areną postępu ludzkiego będzie zawsze ziemia czyli planeta, nieobfitująca wcale w korzystne dla szczęścia warunki fizyczne. Miejscowości, których klimat, grunt, fauna i flora czynią życie człowieka łatwem, jest nader mało na globie ziemskim. Można pod tym względem wymienić zaledwie kilka czy kilkanaście prawdziwie błogosławionych wysp australskich, gdzie panuje wiecznie łagodne i przyjemne lato, tudzież niektóre miejscowości w Ameryce i w Europie. Na całej zaś ziemi nie należy praca na chleb do rozkoszy.

Praca nie pomaga w ogóle wcale do osiągnięcia szczęścia, jak się zwykle mniema, mówi i pociesza. Jest ona wynikiem twardych warunków fizycznych, tudzież moralnych i umysłowych potrzeb ludzkości. Należy ona do bardzo dotkliwych przykrości życia, cokolwiekbądź przeciw temu twierdzeniu powiedzą sielankopisarze i optymiści. Odnosi się to oczywiście tylko do pracy w ścisłem znaczeniu, do pracy na chleb powszedni lub dla spełnienia obowiązków, nie zaś dla sławy i przyjemności. Boć jest to tylko nadużyciem eufemizmu, gdy kto mianem pracy nazywa to, co jest rozrywką, co czyni zadość czyimś osobistym skłonnościom, co wreszcie, urozmaicając życie, zapobiega znudzeniu.

bycie razem obu tych uroczystości, a to dla korzystania z przywilejów, które członkom swoim kongres literacki zapewnia.

Obrady kongresowe rozpoczną się w d. 19-ym września, ukończą w d. 25-ym września r. b.

Komitet narodowy belgijski wziął na siebie obowiązek wyszukania tanich a dogodnych mieszkań dla członków kongresu.

***

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= W tych dniach, jak donosi *Now. wrem.*, senat finlandzki, zebrany w pełnym komplecie, ma obradować nad ustanowieniem cła od importu rosyjskiego.

= W gubernji wołyńskiej wysłano w ciągu r. z. listów zwyczajnych i z pieniędzmi oraz posyłek 2,296,119, z wartością pieniężną 44,339,605 rs. Otrzymano różnego rodzaju korespondencji 4,073,883 sztuk z wartością pieniężną 42,135,622 rs. Sprzedano marek pocztowych 1,157,317, kopertstemplowych 437,311, blankietów do listów otwartych 200,769. Telegramów wysłano ze wszystkich stacyj w gubernji wołyńskiej 70,365.

= Od dnia wczorajszego do pociągu towarowego, wychodzącego z Łodzi o godzinie 8½, i do takiegoż pociągu wychodzącego z Koluszek o godzinie 5¾ zrana, dodawane są powozy mięszane klasy I-ej i II ej. Innowację tę wprowadzono dla ułatwienia komunikacji z pociągami kurjerskiemi kolei wiedeńskiej.

= Przedmioty, pozostawione w pierwszym kwartale r. b. przez pasażerów w powozach i na stacjach kolei terespolskiej, mogą być odbierane od zawiadowcy stacji Praga do d. 13-go września. Nieodebrane w tym terminie, zostaną sprzedane przez licytację.

= Obostrzony został przepis dotyczący bezpieczeństwa ogniowego, a mianowicie, aby się nikt nie ważył wchodzić ze świecami zapalonemi na strychy i poddasza. W tym celu klucze od tych miejsc z nastąpieniem zmroku winny się znajdować w rękach stróżów kamienicznych i wydawane mogą być jedynie w razie nagłej potrzeby, z zastrzeżeniem, aby osoby udające się na strych wieczorem koniecznie były zaopatrzone w latarki.

= Według dotychczasowego systemu, wszelkie fundusze należące do rady miejskiej dobroczynności publicznej, a więc także i ofiary z kwesty wielkanocnej dla szpitali, składane były w Banku polskim. Naczelnik zakładów dobroczynnych, uznając taką manipulację za niedogodną, a głównie pozbawiającą dokładnej w danym razie kontroli tych funduszów, postanowił, ażeby odtąd wszystkie tego rodzaju wpływy składane były nie w Banku lecz w kasie rady miejskiej. Zatem i ofiary z kwesty wielkanocnej wnoszone na tak zwany kapitał pięciokopiejkowy w rozporządzeniu rady zostający, odtąd winny być wnoszone wprost do kasy rady miejskiej, mieszczącej się w magistracie. Objaśniamy o tem osoby, które podjęły się tej kwesty, tembardziej, że o ile nam wiadomo, do tej pory, jakkolwiek już upłynęło sporo czasu, bardzo mało osób zwróciło listy kwesty wielkanocnej, pomimo iż ostateczny termin upływa z początkiem października.

= Z powodu przepisu ogólnego, wzbraniającego wpuszczania ścieków z miejsc ustępowych do kanałów, ustępy w gmachu ratuszowym, urządzone według tego systemu, ulegną przeróbce. Roboty jako bardzo trudne obecnie do wykonania mają być uskutecznione sposobem administracyjnym bez licytacji i kosztować będą około 800 rs.

= Dla utrzymania porządku w zewnętrznem terytorjum kościoła filjalnego św. Anny, wyznaczono potrzebny fundusz na utrzymanie stróża, na co jednak potrzebną jest decyzja ministerjum.

= W alei Jerozolimskiej, na przestrzeni od dworca kolei wiedeńskiej w kierunku ku rogatkom, prowadzone są obecnie roboty brukarskie.

= Wobec zbliżającego się zapisu do szkół, przypominamy, że oprócz innych dowodów legitymacyjnych winny być składane fotografje uczniów, w przeciwnym bowiem razie w myśl rozporządzenia p. ministra oświecenia, interesowani mogą się narazić na zawód czyli zwrócenie papierów bez żadnego rezultatu.

= Rada miejska dobroczynności publicznej sumę 134 rs. 70 kop., pochodzącą z zapisu b. p. Jakuba Epsteina, przyznała tytułem wsparcia kupcowi Stanisławowi S.; wsparcie zostało już wypłacone.

= Z teatru i muzyki.

* W teatrze Letnim dzisiaj „Łucja z Lammermoorn" z panną Cetnarowiczówną, pp. Kamińskim i Szaniawskim w rolach głównych.

Jutro „Dwie blizny", „Uściskajmy się" i „Marynarz".

W teatrze Nowym dzisiaj „Lokatorowie pana Blondeau", jutro „Piękna Helena".

* „Jawnuta" Moniuszki otrzymała nową obsadę trzech głównych partyj, w której przedstawioną będzie już w nadchodzący czwartek w teatrze Letnim.

Partje śpiewane dotychczas przez panie Stromfeld-Klamrzyńską, Majeranowską i p. Wierzbickiego, wykonają pierwszy raz panie Dobiecka, Wojakowska i p. Dyliński.

* P. Bandrowski debiutować ma raz jeszcze jako Jontek w „Halce".

* P. Chmieliński debiutować ma po raz drugi w „Zemście za mur graniczny".

Debiutant przedstawi rejenta Milczka.

* Scena warszawska zawiera z panną Machwicówną umowę o cztery gościnne występy.

Za pierwsze dwa występy artystka nie przyjęła wynagrodzenia, przeznaczając należną sumę na rzecz teatru.

* Panny Cetnarowiczówna i Szlezygierówna otrzymały od dyrekcji teatrów wezwanie do postawienia warunków, pod jakiemi zgodziłyby się przyjąć *engagement* na scenie warszawskiej.

* Józefina Reszkówna bawi w Warszawie.

Znakomita artystka przybyła do nas zupełnie wyleczona z cierpienia gardłowego.

= Lekcje deklamacji i dramatu.

Zmarły niedawno Józef Rychter na dwa miesiące przed śmiercią otrzymał od wyższej władzy naukowej zezwolenie na udzielanie nauki deklamacji i dramatu.

Uczniowie ze śmiercią nauczyciela zmuszeni byli przerwać naukę.

Obecnie podobne upoważnienie posiada były artysta teatrów warszawskich, p. A. Trapszo.

Dla osób kształcących się w sztuce dramatycznej wiadomość ta będzie pożyteczną.

= Rozlepianie afiszów.

Dla większej wygody publiczności, drukarni Cotti wydano pozwolenie na rozlepianie afiszów teatralnych w liczbie sztuk 60, dotychczas bowiem rozlepia tylko w 36 miejscach.

Między innemi, afisze umieszczane teraz będą przy wejściach do ogrodu Saskiego i Krasińskich.

= Konkurs.

Dnia 1-go października r. b. upływa termin składania kompozycyj na konkurs rozpisywany przez tutejsze Towarzystwo muzyczne.

Najlepsza praca otrzyma pierwszą nagrodę rs. 40, druga nagroda wynosi 25 rs., a trzecia 15 rs.

= „U nas inaczej".

Pisaliśmy, że Galicja wykupiła 25 egzemplarzy jednodniówki.

Obecnie z przyjemnością nadmieniamy, że publiczność w Nałęczowie za taki sam komplet zapłaciła podwójną cenę.

Ponieważ wydawca posłał jednodniówkę do wszystkich miejsc kąpielowych, jest więc nadzieja, że przykład dany przez Nałęczów znajdzie wielu naśladowców.

= Język powszechny.

P. *** były nauczyciel prywatny od lat kilku, w wielkiej tajemnicy pracował nad zbudowaniem... języka powszechnego.

Władając kilkoma językami europejskiemi, pedagog „wymyślił" kilka tysięcy wyrazów, które ma zamiar ogłosić drukiem dla wygody... ludności całego świata.

Czy praca ta zadecyduje o nowym przewrocie w sztuce porozumiewania się ludzi pomiędzy sobą, przesądzać nie mamy odwagi...

A więc czekajmy...

= Do Częstochowy.

Dnia wczorajszym przechodziła przez Warszawę gromadka osób, zwracająca na siebie uwagę przechodniów.

Dwaj młodzi panowie i trzy młode panny szli razem w otoczeniu kilku osób, stanowiących widocznie służbę.

Za tymi pieszymi wędrowcami jechała kareta oraz duży wóz drabiniasty.

Woźnica objaśnił, że wszyscy wędrują do Częstochowy i są ze wsi Kamień, leżącej pod Czyżewem.

Że postęp z wszystkiemi swemi maszynami i wynalazkami ani na jedną godzinę nie skrócił pracy człowieka, jest faktem, skonstatowanym przez wielu znakomitych ekonomistów. Maszyny ze swemi produktami nie spadają gotowe z księżyca, ale muszą być budowane, a potem obsługiwane przez wiele rąk ludzkich. Że praca nigdy rozkoszą nie będzie, o tem także wątpić nie można, ze względu na istotę pracy i psychiczny ustrój człowieka. Bo naprzód istnieć będzie mnóstwo zajęć nieuniknionych lecz wstrętnych, a powtóre nie przestanie być praca jednostajną i nudną, a nawet coraz nudniejszą wskutek rosnącej ciągle specjalizacji, czyli t. zw. podziału pracy.

Doskonalący się ustrój społeczny miał pomnożyć sumę szczęścia jednostki. Stało-ż się tak? Ileż to wygłoszono i napisano dytyrambów na cześć republikańskiej konstytucji Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej? Istotnie, konstytucja ta w teorji, na papierze, jest wymarzonem wcieleniem ideałów wolności, równości, braterstwa. Cóż atoli z tej cudnej teorji wyrodziła praktyka jednego zaledwie stulecia? Oto powstały: stronnictwa, koterje i kliki, z których każda pamięta tylko o swym osobistym interesie. Nigdzie nie ma tyle przekupstwa, tyle śmiesznostek i małpowania drobnych formalności szlacheckich, jak w Ameryce.

A cóż stało się z „międzynarodówkami", założonemi i uorganizowanemi przez Karola Marxa? Cóż ze stowarzyszeniami spółdzielczemi i tym podobnemi instytucjami czasów najnowszych? Sami ich twórcy zniechęcili się do nich.

Marzono wiele od lat stu o zupełnem zrównaniu stanów. Możliwe-ż to? Różnice cielesne i umysłowe, istniejące pomiędzy ludźmi w połączeniu z egoizmem i popędami, będą wytwarzały zawsze pewne odcienia w społeczeństwach nawet najwięcej cywilizowanych.

Marzono także dużo o t. zw. wiecznym pokoju ale czy był ten pokój w naszem, wysoko oświeconem stuleciu?

Więc postęp nie pomnaża szczęścia, nie zmniejsza sumy cierpień ludzkich, które są podobne do owej stugłowej hydry lernejskiej. Utnij jedną głowę, a na miejscu jej wyrośnie natychmiast inna. Co z jednej strony naprawia lub łagodzi postęp, to z drugiej psują warunki jego rozwoju i ułomność ludzka. Namiętności, egoizm, nierówny podział zdolności, przymiotów i zalet, liczne choroby, epidemje, warunki ziemi — wszystko to pozostanie wiecznem źródłem smutków i nieszczęść.

Żaden postęp nie usunie tych powodów cierpień, a najmniej nowożytny, materjalistyczny, uprawniający, pod pozorem bezwzględnej swobody, wybryki nieszlachetnych instynktów natury ludzkiej.

Łudzi się więc kto obiecuje dać światu szczęście za pomocą środków, któremi ludzie rozporządzają. Wszystko, co człowiek może zrobić, jest: łagodzić grube popędy natury ludzkiej, aby przez to umożliwić wspólne obok siebie pożycie najróżniejszych jednostek.

Pan Dębicki radzi powrót do chrześcijaństwa. „Z pomiędzy wszystkich bowiem na świat poglądów nadaje chrystjanizm życiu każdego człowieka najwyższą bez wątpienia cenę."

Na tej radzie kończy się praca p. Dębickiego, z której wycisnąłem esencję, posługując się mniej więcej zwrotami samego autora, aby czytelnik mógł ocenić sposób wnioskowania i wyrażania się p. Dębickiego.

O dokładnym rozbiorze studjum p. Dębickiego nie może być oczywiście na tem miejscu mowy, gdyż trzebaby napisać cały tom. W referacie bieżącym wystarcza podanie treści i właściwe jej, łatwe do ogarnięcia, ustawienie.

Nieprzerwana to praca p. Dębickiego. Znanem jest powszechnie dawniejsze jego studjum p. n. „Nieśmiertelność człowieka, jako postulat filozoficzny przyrodoznawstwa". Mniejszej popularności doczekała się rozprawka tegoż autora p. n. „Biesiada u miljonera rzymskiego za czasów Nerona, według „Satyrykonu" Petronjusza Arbitra, mistrza zabaw na dworze Nerona".

We wszystkich tych pracach przedstawia się p. Dębicki jako pisarz wykształcony wszechstronnie, jako śmiały szermierz słowa, wypowiadający jasno i odważnie to, co myśli i to, w co wierzy. Gorący płomień mocno odczutych i głęboko wyrobionych przekonań osobistych wieje nad jego książkami.

Oprócz tego jest p. Dębicki nietylko poprawnym, lecz wytwornym, a mimo to jędrnym stylistą i kompozytorem pewnej ręki. Dowodzi on i wnioskuje jasno, przejrzyście—przekonywa. Czuć w jego pracach sztuki... gramatyki łacińskiej.

Lecz za to grzeszą dotąd studja p. Dębickiego brakiem gruntowności naukowej, powierzchownością. Pisze on więcej po dziennikarsku, aniżeli naukowo. Byłby też niezawodnie znakomitym publicystą, autorem artykułów wstępnych, polemik i krytyk społecznych, gdyby się chciał do tego kierunku przerzucić.

Pan Dębicki posiada nietylko „temperament" publicysty, lecz i wszystkie środki, potrzebne do działalności doraźnej.

T. J. Choiński.

Jest to pobożna i ślubowana pielgrzymka dwóch synów i trzech córek, dla uproszenia Królowej niebios o zdrowie dla chorej matki.

Pielgrzymi obiecują, że w sobotę d. 15-go, w uroczystość Wniebowzięcia, staną na miejscu.

= Nowy tabor.

Zarząd tramwajowy przygotowuje pewną liczbę nowych wagonów zimowych.

Dostawa ma być uskutecznioną przez jedną z fabryk tutejszych.

= Znaczny przewóz zboża.

Zarząd kolei nadwiślańskiej otrzymał zamówienie na przewóz kilkuset wagonów świeżego zboża.

Ziarno, pochodzące z południowo-zachodnich prowincyj Cesarstwa, jest przeznaczone do portu w Gdańsku.

= Historja lokalu.

Pewien lokal w Warszawie skomplikowaną ma tradycję.

Niegdyś w lichym domku były magle, później skład trumien; w r. 1827-m w szopie zbudowanej przez Osińskiego odbywały się popisy jego szkoły deklamacyjnej.

Następnie zamieniono budynek na stajnie, oraz schronisko dla wszelkiego inwentarza; po pożarze w r. 1840-ym była tam pralnia, potem lokale prywatne, „tanzklassa", sala odnajmowana urządzającym wesela, wreszcie restauracja a teraz cukiernia.

= Skandal.

Wczoraj w ogrodzie botanicznym, w chwili gdy publiczność była dość licznie zebraną, siedmiu ludzi uzbrojonych w kije trzcinowe rzuciło się na młodego mężczyznę i powaliwszy go na ziemię, poczęło bić w sposób straszny.

Obecni rzucili się na pomoc, ale już po fakcie.

Zbroczony krwią delinkwent zawlókł się do dorożki, a pozostały naczelnik operatorów głośno usprawiedliwiał krok swój radykalny.

= Ostrożnie z Karlsbadem.

Donosiliśmy dzisiaj rano o zabawie letniej, jaka przed kilku dniami odbyła się pod Warszawą.

W zabawie tej brali udział dwaj panowie z Warszawy, którzy przed tygodniem powrócili z kuracji odbytej w Karlsbadzie.

Obaj rekonwalescenci wbrew zaleceniu lekarza, który zabronił im przez cały miesiąc używać wszelkich trunków, pozwolili sobie na kilka kieliszków wina szampańskiego.

Jeszcze przed ukończeniem zabawy jeden z niewstrzemięźliwych mocno zachorował.

Przywieziony do Warszawy dostał ataku apoplektycznego i pomimo energicznej pomocy kilku lekarzy życie zakończył.

Drugi zapadł na silne zapalenie kiszek i o ile nam wiadomo, jeszcze wczoraj zachodziła poważna obawa o jego życie.

Zdarzenie to winno posłużyć za przestrogę dla osób lekceważących djetę po odbyciu karlsbadzkiej kuracji.

= Dowcipny złodziej.

W dniu wczorajszym do jednej z kancelaryj cyrkułowych przyprowadzono złodzieja pobytowego, który za cudzym pasportem spokojnie przemieszkiwał w Warszawie.

Nareszcie *incognito* zostało zdradzone, a urzędnik spisujący protokuł powiada:

— Więc się przyznajesz, że twój rysopis i pasport są fałszywe?...

— Nie mogę się do tego przyznać, panie radco, bo pasport jest prawdziwy.

— Ależ kiedy się inaczej nazywasz.

— Owszem, ale to ja jestem fałszywy...

= Kradzione konie.

W tych dniach przybył do Warszawy p. K. obywatel z hrubieszowskiego, którego brat mieszka w naszem mieście.

— Muszę ci też pokazać moją parę gniadoszów, którą kupiłem przed tygodniem—rzecze warszawiak do brata.

Idą do stajni, a p. K. na widok koni wydaje okrzyk zdziwienia.

Cóż się okazało?...

Oto też same konie, których szczególne znaki p. K. odrazu poznał, były mu przed miesiącem skradzione na wsi.

Tak więc złodzieje to co skradli jednemu bratu, sprzedali drugiemu.

= Z niedozoru.

W dniu onegdajszym za drugim mostem przechodziła się nad Wisłą rodzina, złożona z kilku osób.

Nikt nie uważał, że sześcioletni Michaś Wojtkiewicz nachyla się nad wodę.

Niedozór ten spowodował smutny wypadek, albowiem malec stracił równowagę i wpadł w nurty rzeki.

Pomimo natychmiastowego ratunku, chłopiec poszedł na dno i nawet zwłok jego nie wydobyto.

= Znaczna kradzież.

W drodze telegraficznej nadeszła z Lublina wiadomość o spełnieniu znacznej kradzieży.

U jednego z kupców tamtejszych skradziono z kasy 2000 rs. gotowizną i klejnoty wartujące około 3000 rs.

= Sprytna kradzież.

Z mieszkania Marjanny Grabsztejn, podczas jej nieobecności skradziono różne klejnoty wartości kilkuset rubli.

Celem wykrycia sprawców zręcznej kradzieży przedsięwzięto energiczne poszukiwania.

= Załapany.

Stróż domu nr 30 przy ulicy Chłodnej złapał na gorącym uczynku kradzieży kranu wodociągowego, niejakiego Józefa Olbrych, w chwili gdy ten wykręciwszy takowy w kuchni lokalu 3-go piętra, zabierał się do odwrotu.

Niefortunnego rzezimieszka wraz z wykręconym kranem odprowadzono do cyrkułu.

= Kradzieże.

Na Pradze pod nrem 138-ym do mieszkania pana A. Z. dobrali się złodzieje przez okno i unieśli klejnoty, oraz garderobę wartości kilkuset rubli. — Na Marszałkowskiej pod nrem 7-ym, złodzieje w biały dzień rozbili szafkę wystawową krawiecką i zabrali kilka sztuk garderoby. — Ze sklepu z wyrobami tabacznemi na Miodowej pod nrem 10-ym skradziono towaru na 36 rs.—Na Pięknej pod nrem 12-ym z mieszkania jednego z lokatorów skradziono broszkę wartości paruset rubli.—Na Dzielnej pod nrem 11-ym p. Ks. Orłowski okradziony został podczas swej nieobecności z garderoby, pościeli i bielizny.

† Wspomnienie pośmiertne.

W dobrach swoich pod Augustowem zmarł przed kilku dniami b. profesor instytu w Marymoncie Józef Wojzbun.

Po ukończeniu tejże instytucji w r. 1843-im jeździł do Halli i wróciwszy ztamtąd w r. 1847-ym, objął katedrę geometrji stosowanej i miernictwa w tejże szkole, w której sam się kiedyś kształcił.

W najpiękniejszych latach rozkwitu uczelni, bo za Oczapowskiego, prowadził młodzież i na wzór Jastrzębowskiego, w wycieczkach po kraju dał się poznać w wielu okolicach.

Prace jego dotyczące leśnictwa, drukowały się w *Sylwanie*.

Od r. 1860-go osiadł na wsi, oddając się wyłącznie rolnictwu.

Gazetę rolniczą Mieczyńskiego wspierał współcownipractwem przez lat kilka.

Rolnicy z nad Rzeszupy wysoko cenili jego zdanie i często się doń po radę odwoływali.

Jako uczciwy pracownik i zdolny pedagog, Wojzbun dobre po sobie zostawił wspomnienie.

Monograf „Marymontu", ś. p. Erlicki, zaznaczył o nim chlubne w swej książce wspomnienie.

= Z nowego toru.

W dniu wczorajszym komisja odbiorcza szczegółowo zwiedziła odnogę tomaszowską na kolei dąbrowskiej.

Protokuł podpisany przez komisję, został wysłany do ministerjum komunikacyj, które zaopinjuje, o ile rezultat przeglądu zezwala na otwarcie ruchu pociągów.

Zarzad kolei dąbrowskiej poczynił wszelkie przygotowania i obecnie oczekuje decyzji ministerjum drogą telegraficzną.

Rozkład jazdy będzie ściśle zastosowany do pociągów kolei dąbrowskiej i wiedeńskiej.

= Sieć telefonowa prywatna.

W zabudowaniach fabrycznych J. K. Poznańskiego w Łodzi wykończona została jedna z największych w kraju prywatnych sieci telefonowych.

Stacja centralna urządzona została w loży portjera i łączy ona dwadzieścia kilka punktów fabryki pomiędzy sobą i miastem.

Sale z maszynami parowemi, majstrowie i różne warsztaty posiadają oddzielne aparaty.

Urządzeniem tej sieci telefonowej zajmował się umyślnie sprowadzony z Ameryki inżenier Karol E. Robinson.

= Porządki na prowincji.

Zarząd m. Lublina przeznaczył 12,600 rs. na wybrukowanie części wjazdu piaseckiego od ulicy Królewskiej i 9700 rs. na wybrukowanie części wjazdu lubartowskiego od ulicy Kowalskiej do Bonifraterskiej.

W Płocku mają być wykonane kosztem sumy 11,500 rs. dalsze roboty kanalizacyjne.

ZE ŚWIATA.

× **W Paryżu** na posiedzeniu towarzystwa bjologicznego dr Maurycy Mendelson z Warszawy miał przed kilku dniami odczyt o nowem odkryciu z fizjologji nerwów, który obecni oklaskiem jednozgodnym powitali. Paul Bert w *Gaz. hebdom.* dał pochlebną wzmiankę o pomienionym elaboracie. Prelegent kształcił się w Warszawie, gdzie ma rodzinę, praktykę odbywał w Kielcach, a następnie czas jakiś przebywał w Algerze.

× **W Monachjum** rodak nasz, Hirszenberg, kształcący się w Mnichowie pod kierunkiem Wagnera, otrzymał medal srebrny po ukończeniu kursu akademickiego.

× **Pod Petersburgiem** ziomek nasz, Ambroziewicz, założył pasiekę, na którą zwróciła uwagę prasa specjalna zagraniczna. Obecnie odbywają się w niej wykłady praktyczne.

× **„Figaro"** paryski podał statystykę dzienników na całej kuli ziemskiej, którą powtórzył *Times* a *Frankf. Ztg* zamieściła w streszczeniu, ostrzegając, iż są w niej pomyłki. Że są, to pewna, czytamy bowiem w artykule, iż w państwie rosyjskiem wychodzi 800 pism, z tych 4 francuskie, 3 niemieckie, 2 łacińskie, 2 hebrajskie i „jeszcze parę w mowie polaków, finnów, tatarów i georgijczyków."

× **Rozporządzenie testamentowe** sir Mozesa Montefiore podaje w streszczeniu *Jewish Chronicle*. Majątek zmarłego podany jest na 350 do 380,000 f. st. Legaty na cele i instytucje dobroczynne wynoszą około 60,000 f. st., z tych 30,000 f. st. na instytucje pobożne i dobroczynne w Jerozolimie i ziemi świętej, a 15,000 f. st. na takież instytucje w Londynie i Ramsgate. Różnym osobom zapisał Montefiore 20,000 f. st. Każdemu służącemu całoroczną pensję, a niektórym ze służby osobne legaty. Między innemi wszystkie konie i powozy otrzymał woźnica zmarłego.

× **Ostatnie nadużycia króla Dahomeyu**, pod którego panowaniem wzrósł kanibalizm, połączony z okrucieństwami, skłoniło stowarzyszenie postępu i filantropji w Londynie, że zainterpelowało rządy w tej sprawie. Na skutek tego Anglja i Francja, zwłaszcza ta ostatnia, ze względu na sąsiednie kolonje, rzecz poleciły zbadać na miejscu.

× **„Na śmierć wysłani"**. Pod tym złowrogim tytułem *New-York Herald* w jednym z najświeższych nadeszłych do Europy numerów, z d. 22-go lipca, zamieszcza list z Londynu, datowany 8-go z. m., w którym mieszczą się ciężkie zarzuty przeciw administracji nowego państwa Kongo. Na podstawie listów jednego z urzędników zwerbowanych do Afryki, zarzucono tam Stanleyowi, iż stara się wszelkiemi środkami tłumić wiadomości o rzeczywistym stanie rzeczy w nowem państwie, który okropnością swoją przechodzi wszelkie opisy. Biuro werbunkowe brukselskie przedstawia sytuację w różowych barwach i zawiera kontrakta trzechletnie, ale każdy przyjmujący posadę w nowem państwie musi podpisać zobowiązanie, że nic o administracji jego donosić do Europy nie będzie. „Cała sprawa Kongo jest oszustwem na wielką skalę—pisze korespondent—król belgijski daje masę pieniędzy, ale komitet je pochłania. My *voyageurs de distinction* otrzymujemy ledwie czwartą część. Nie ma lekarzy, a raczej jest jeden, którego praktyka rozciąga się na odległość 300—600 mil angielskich. Lekarstwa złe, żywność jeszcze gorsza. Ludzie padają jak owce. Każdy list przynosi wiadomość o czyjejś śmierci. Cmentarz i oszustwo, oto treść interesu, zrobionego pod firmą nowego państwa." *New-York Herald* umieszczając tę korespondencję, wymierzoną głównie przeciw Stanleyowi, który temu dziennikowi zawdzięcza właśnie swoją karjerę, przypuszcza w artykule wstępnym, że ta relacja musi być przesadzoną.

— Złożono w redakcji *Kurjera Warszawskiego.*

Na kurację dla chorego studenta instytutu technologicznego w Petersburgu, B. M.

L. R. rs. 2, K. K. rs. 1.

Dla pogorzelców Nowej Pragi.

W. N. rs. 1, M. B. rs. 1.

Na zakupienie żywności dla pogorzelców Grodna.

Urzędnicy kontroli dochodów dr. żel. warsz.-terespolskiej rs. 6 kop. 50, M. B. rs. 1, Dziękoński kop. 25.

Na kościół Wszystkich Świętych na Grzybowie.

J. C. kop. 40.

Dla biura informacyjnego o nędzy wyjątkowej.

W. N. rs. 1.

— Na Instytut wychowawczy w Mokotowie od Cz. R. rs 1 kop. 35, z których 35 kop. jako zwrot za dorożkę.

Nekrologja.

† Ś. p. Kazimierz **Moczulski**, b. kapitan wojsk cesarsko-rosyjskich, w dniu 9-ym sierpnia 1885 roku, o godzinie 8-ej wieczorem, opatrzony św. sakramentami, zasnął w Bogu przeżywszy lat 68. Pogrążone w żalu siostry i rodzeństwo zapraszają na wotywę żałobną odbyć się mającą w dniu 12-ym sierpnia r. b. to jest we środę, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Barbary na Koszykach, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —2669

† Ś. p. Witold **Czajkowski**, aptekarz w Moskwie, opatrzony św. sakramentami, zakończył tamże życie dnia 9-go sierpnia r. b., w wieku lat 40. W dniu 12-ym sierpnia, to jest jutro z dworca drogi żel. terespolskiej, o godzinie **5-ej** po południu zwłoki zmarłego przewiezione będą do kościoła na Powązkach, a nazajutrz, tj. we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana w tymże kościele odbędzie się żałobne nabożeństwo, po

którem nastąpi przeniesienie zwłok do katakumb miejscowych. Na te smutne obrzędy pozostała żona zmarłego, rodzice i brat zapraszają uprzejmie przyjaciół i znajomych. —2666—

† Ś. p. Ksawera z Brodzkich **Dulcka**, opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności w mieście Pułtusku dnia 5-go sierpnia 1885 r., przeżywszy lat 86. —2665

† W dniu 8-ym sierpnia r. b. po ciężkich cierpieniach zakończył życie w majątku Małe Prace w grójeckiem, ś. p. Piotr **Falęcki**, b. prokurator, ostatnio kasjer banku dyskontowego.

† We środę, to jest dnia 12 sierpnia r. b., jako w dniu siódmym po śmierci ś. p. Teofila **Żdżarskiego**, magistra obojga praw, b. obywatela ziemskiego, w górnym kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** zrana, odprawione będzie żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—2660—

† We czwartek, to jest 13-go sierpnia r. b., jako w 30-tą rocznicę śmierci ś. p. Józefy z Krajewskich **Anderszewskiej**, odbędzie się za spokój jej duszy nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, o godzinie **9-ej** rano, na które pozostali synowie zapraszają uprzejmie życzliwych. —2667—

† We środę, to jest dnia 12 sierpnia, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Aleksandra **Rekść**, b. pułkownika, odbędzie się żałobna wotywa w kościele powązkowskim, o godzinie **10-ej** zrana, na którą pozostała wdowa i dzieci zapraszają życzliwych. —2664—

Nadesłane.

Z Cesarstwa.

Now. wrem. zwraca uwagę na to, że obecnie znajdują się w Petersburgu wszyscy rosyjscy posłowie przy dworach państw bałkańskich, jako też i kilku przedstawicieli Rosji przy dworach innych mocarstw europejskich. Istotnie w obecnej chwili przebywają w Petersburgu: ks. Urusow, poseł przy dworze Karola I-go, króla rumuńskiego; p. Persiani, poseł rosyjski przy dworze króla serbskiego Milana; p. Argiropulo, minister-rezydent przy dworze ks. czarnogórskiego Mikołaja I go Nigosza; p. Sorokin, rosyjski minister-rezydent i konsul jeneralny przy rządzie Rumelji wschodniej; p. Chitrowo, minister rezydent przy dworze khedywa egipskiego Tewfika baszy; dalej baron Mohrenheim, poseł rosyjski przy rządzie rzeczypospolitej francuskiej; ks. Gorczakow, poseł przy dworze króla hiszpańskiego Alfonsa i p. Toll, poseł rosyjski przy dworze duńskim.

Korespondent berliński *Moskowskich wiedomosti*, poruszający w swoich listach wiele kwestyj, będących na porządku dziennym, w ostatniem ze swoich pism zapewnia, że wojna z Rosją stała się dla Anglji niemożliwą. Niemożliwą zaś stać się miała za sprawą ks. Bismarka, który stanąć miał na czele *campagne diplomatique des neutres*. O tej kampanji korespondent tak się wyraża: „Jak wiadomo, kampanja polegała na wywarciu w Konstantynopolu nacisku ze strony Niemiec i Austro-Węgier, które także poparła Francja, o zamknięcie cieśnin dla stron wojujących. Zapewniają zaś mnie, że Porta nietylko przyjęła rady neutralnych, ale że świeżo jeszcze sam sułtan na wypadek gdyby rzeczy przybierały groźny obrót, wyraził zamiar prosić neutralnych o wystawienie międzynarodowej floty u wejścia do Dardanellów, kiedy tymczasem flota turecka broniłaby ujścia Bosforu. Podobno rządowi angielskiemu nie są obce te zamiary Konstantynopola, a perspektywa rzeczywistej obrony Dardanellów znacznie ostudziła stronników wojny w Anglji. Kampanja neutralnych jest jedną z kombinacyj dyplomatycznych, uwieńczonych największem powodzeniem, a przyszły historyk opisem jej powstania, rozwoju i następstw obudzi najżywszy interes w swoich czytelnikach. Pierwsza myśl, a nawet cały jej plan wraz z wystawieniem międzynarodowej eskadry, jest własnością dyplomacji rosyjskiej, urzeczywistnienie zaś przypadło w udziale dyplomacji niemieckiej. Niektórzy, z rosyjskiego punktu widzenia sądząc, uważają tę kombinację za broń obosieczną; co do mnie zdaje mi się, że byłoby przedwcześnie przesądzać wszelkie możliwe jej kombinacje; na teraz wystarczy zaznaczyć, że powiodła się ona zupełnie, jako środek zabezpieczający czasowo najbardziej otwartą część granic rosyjskich, a tem samem przyczyniła się potężnie do zapobieżenia wojnie, co też było zadaniem tej kombinacji. Jak mnie zapewniają, rząd niemiecki nie poprzestał na ścisłem ze swej strony zachowaniu neutralności i na staraniu aby ją inni również zachowali; obecnie stara się on jeszcze o wygładzenie ostatnich przeszkód, utrudniających jeszcze porozumienie. Postępując w ten sposób, oddaje daleko większą przysługę Wielkiej Brytanji i nowemu jej rządowi, niż gdyby ośmielał go poparciem i przyczyniał się do przedłużania konfliktu. Jednocześnie ks. Bismark zasługuje się także sprawie pokoju i my też ze swojej strony możemy mu za to być wdzięczni.“

Przedsięwzięta przez sir Drummonda Wolffa podróż do Konstantynopola zwróciła na siebie uwagę gazety *Nowoje wremja*, która z faktu, że wysłaniec rządu angielskiego nie wstąpił po drodze ani do Paryża, ani do Wiednia, ani nawet do Berlina, wysnuwa wniosek, że margrabia Salisbury uważa za zbyteczne wszelkie porozumiewanie się z kontynentalnemi mocarstwami w sprawie, której załatwienie powierzonem zostało nadzwyczajnemu posłowi. Treść misji sir Drummonda Wolffa wyświetlił w tych dniach w izbie gmin kanclerz skarbu Hiks-Beach. Według informacyj Ajencji Hawasa, Porta odrzuca dotychczas propozycje Anglji, dotyczące zajęcia Egiptu przez wojska angielskie i przymierza anglo-tureckiego. W Konstantynopolu obawiają się obudzić niezadowolenie państw kontynentalnych przez zmianę międzynarodowego charakteru kwestji egipskiej i nie chcą zawierać przymierza „jawnie zwróconego przeciw Rosji”. Sir Drummond Wolff usiłuje zwyciężyć upór sułtana. „Nieprawdopodobnego we wszystkich tych wiadomościach nie ma nic—powiada *Nowoje wremja*.— Dążąc do zupełnego usunięcia Europy od udziału w sprawach egipskich, margrabia Salisbury byłby tylko wiernym politycznemu programowi w kwestji egipskiej, którego ciągle się trzymał należąc do opozycji. Starając się o wskrzeszenie przymierza anglo-tureckiego skierowanego przeciw Rosji, szlachetny margrabia ulegałby tylko popędowi swego serca przepełnionego nienawiścią do mocarstwa, które swojem politycznem położeniem najbardziej przeszkadza powrotowi dla Anglji epoki Elżbiety. W każdym razie w Konstantynopolu powinni wiedzieć, że rządy państw kontynentalnych bacznie będą czuwały nad rezultatami układów powierzonych sir Drummondowi Wolffowi.” Ostrzega wreszcie Anglję *Nowoje wremja*, że Rosja stanowczo zaoponuje przeciw wszelkim zmianom co do położenia Egiptu zawarowanego traktatem berlińskim.

Z ostatniej chwili.

W listopadzie otwartem zostanie w Louvain, w Belgji, kolegjum dla kształcenia misjonarzy, przeznaczonych do szerzenia światła wiary chrześcijańskiej w państwie Kongo.

Politische Correspondenz donosi z Niszu, iż w serbskich kołach rządowych zwrócono uwagę na tę okoliczność, że wychodźcy czarnogórscy, którzy coraz tłumniej przybywają do Bułgarji i Macedonji, nie osiadają w centrach ruchu przemysłowego, które dostarczają najwięcej środków do życia, lecz w bezludnych i jałowych okolicach, graniczących bezpośrednio z Serbją. Wygnańcy serbscy osiedlają się również w tych stronach. Budzi się przeto uzasadnione podejrzenie, iż chodzi tu o agitacje, wymierzone przeciw Serbji.

Jenerał abisyński Ras Alula, który w duchu zawartej z admirałem angielskim Hevettem umowy obsadził korpusem 25-tysięcznym krainę Bogos, stanął obecnie w Aszmara i czeka tam na dalsze rozkazy, aby udać się na odsiecz Kassali. W tym celu organizowane są również trzy inne korpusy abisyńskie o równej sile, które niebawem skoncentrowane być mają pomiędzy Aszmarą i Kassalą. Układy o oswobodzenie Kassali przez abisyńczyków prowadzi komendant angielskich sił zbrojnych na morzu Czerwonem, pułkownik Chermside, z Ras Alulą na podstawie pieniężnego wynagrodzenia królowi Janowi za dostarczoną pomoc militarną.

Z Konstantynopola piszą do *Politische Corresp.*, iż wedle panującego przekonania w kołach W. Porty sir Drummond Wolf zaproponuje sułtanowi znaczne koncesje, odnoszące się do wskrzeszenia władzy sułtańskiej w Sudanie, natomiast bardzo mało gotów będzie przyznać wpływu sułtanowi w Egipcie.

Rokowania toczone pomiędzy W. Portą a gubernatorem jeneralnym Rumelji wschodniej, Gawriłem baszą, w sprawie zwiększenia ryczałtu z ceł, płaconego Turcji przez Rumelję, nie doprowadziły dotąd do rezultatu. Gawrił basza wyraził wątpliwość, aby rumelijskie zgromadzenie narodowe zgodziło się na takie powiększenie i sądzi, że w sprawie tej powinny orzekać mocarstwa traktatowe.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

Wieden 11-go sierpnia.—Wiedeńska para monarsza przybywa do Kromieryża dnia 24-go b. m. zrana.

Berlin 11-go sierpnia. — Hr. Kalnoky przybywa jutro do Warcina.

Londyn 11-go sierpnia. —Na wczorajszem posiedzeniu izby gmin Bourke oświadczył, iż rządowi nie jest wiadome to, co *Times* donosi o świeżych nabytkach w pobliżu Zanzibaru. Naczelnicy plemion tamtejszych uznają raczej zwierzchnictwo sułtana Zanzibaru. O groźbach niemieckich, wymierzonych przeciw sułtanowi, Bourkemu nic nie wiadomo.

(Ajencja północna.)

Wiedeń 11-go sierpnia.—*Fremdenblatt* donosi, że spotkanie ks. Bismarka z hr. Kalnoky będzie jedynie wyrazem osobistych przyjaznych stosunków między Niemcami i Austrją.

Berlin 11-go sierpnia.—Dziś otwartą została konferencja telegraficzna międzynarodowa, w której biorą udział przedstawiciele 33-ch państw i towarzystw telegraficznych.

Paryż 11-go sierpnia. — Na cmentarzu Père Lachaise poświęcono wczoraj pomnik Polanqui'ego. Podczas obrządku miano mowy, podczas których tłum wydawał okrzyki na cześć komuny. Powywieszano czerwone chorągwie, które uprzątnęła policja.

Lugdun 11 go sierpnia.—Były prezes gabinetu Ferry przybył tutaj i przyjęty został przez ludność tak nieprzyjaźnie, że policja musiała interwenjować.

Londyn 11-go sierpnia. —Gladstone wyjechał w podróż dla przyjemności do Norwegji.

Ateny 11-go sierpnia. — Kwarantanna została rozciągniętą na wszystkie produkta, dowożone z portów francuskich morza Śródziemnego.

Helsingfors 11-go sierpnia. — W sobotę, dnia 8-go, w cerkwi pałacowej odbyło się nabożeństwo żałobne za Cesarza Aleksandra II-go i Cesarzową Marję Aleksandrównę. Po nabożeństwie danem było śniadanie. Wieczorem Najjaśniejsi Państwo raczyli przybyć do uniwersytetu na koncert studentów, gdzie Ich Cesarskie Mości powitał wicekanclerz uniwersytetu sekretarz stanu Brun, rektor i profesorowie. Najjaśniejszej Pani ofiarowano wspaniały bukiet. Chór wykonał hymn narodowy w języku fińskim. Na koncercie wykonano 20 pieśni fińskich, szwedzkich, norweskich i duńskich. Niektóre z pieśni zostały powtórzone. Po ukończeniu koncertu Najjaśniejsi Państwo wstąpili na estradę. Najjaśniejszy Pan zapytał studentów śpiewaków, który z nich mówi po rosyjsku. Okazało się, że dyrygujący koncertem i jeszcze jeden student uniwersytetu mówią językiem rosyjskim. Najjaśniejszy Pan raczył łaskawie rozmawiać z nimi i podać rękę dyrygującemu. Najjaśniejsza Pani również raczyła podać rękę do pocałowania. Najjaśniejsi Państwo opuścili uniwersytet wśród głośnych okrzyków wszystkich studentów. Po koncercie w sali konferencyjnej wszyscy profesorowie mieli zaszczyt przedstawiać się Cesarzewiczowi Następcy Tronu, jako swemu Najdostojniejszemu kanclerzowi. W niedzielę rano Najjaśniejsi Państwo udali się na zatokę na okręcie „Piotr Wielki“, na którym odbyło się nabożeństwo, poczem Najjaśniejszy Pan raczył wyjść na pokład, zkąd puszczono minę Whiteheada. Wszystkie okręty wojenne i twierdza sweaborska salutowały wystrzałami armatniemi. Następnie Najjaśniejsi Państwo przesiedli się na jacht „Aleksandrja”, który przepłynął linję okrętów wojennych, zebranych pod Sweaborgiem. Najjaśniejszy Pan raczył pozdrawiać komendę każdego statku. Po powrocie do Helsingforsu Najjaśniejsi Państwo śniadali w pałacu, a około godziny 3-ej po południu ruszyli zwiedzić wystawę artystyczną finlandzką i zakupić kilka obrazów, poczem udali się celem zwiedzenia wystawy rękodzielniczej i wyrobów uczniów i uczenic szkół ludowych fińskich. O 7-ej wieczorem dany był w dwóch salach pałacu objad galowy na 171 osób. O godzinie 9-ej studenci w szeregach z rozwiniętemi chorągwiami korporacyjnemi przybyli na podwórze pałacowe i odśpiewali kilka pieśni, a gdy Najjaśniejsi Państwo ukazali się na balkonie zostali powitani przez studentów i ludność pełnemi zapału okrzykami. Po serenadzie odbył się bal u jenerał-gubernatora. Wczoraj Najjaśniejsi Państwo zwiedzili katedrę ewangelicką, powitani przez wyższe duchowieństwo, instytut, koszary i raczyli znajdować się na popisie straży ogniowej ochotniczej. Wieczorem była wspaniała iluminacja.

GIEŁDA

dnia 11-go sierpnia 1885-go roku.

Stosownie do wczorajszej drobnej podwyżki kursu rubli na giełdzie berlińskiej u nas dziś niżej nieco za waluty obce płacono. Na ten kierunek kursowy wpłynęła może więcej obojętność i niechęć ze strony kupujących aniżeli wskazówki z Berlina. Obroty mniej niż małe, ruch bardzo słaby, a w tych okolicznościach o ustępstwa ze strony potrzebujących sprzedać nie trudno.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 50.05, po 50, a później po 49.57½, oddawano, w ilościach małych. Krótkoterminowe po 49.90 w żądaniu, sprzedawane były po 49.82½ i nawet w końcu po 49.80.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie dokonywano tranzakcyj.

Na **Londyn** 10.13 i 10.14 płacono, żądano 10.15 za 1 funt sterling.

Na **Paryż** 40.45 — przy płaceniu nie wyżej 40.37½.

Na **Wiedeń** 81.20 zanotowano w żądaniu, gdyż oddawano po 80.95 i 80.90.

Papierami obroty bardzo skromne.

Listy likwidacyjne 89.60 większe i 89.25 mniejsze w żądaniu, bez obrotów.

Pożyczka wschodnia 90.50 — bez ruchu również.

Listy zastawne 98.45 w serji I-ej. Płacono stosownie do ofiarowanej ilości 98.10, 98.15, 98.20, a nawet 98.35. Serji II-ej 97.40 w żądaniu bez ruchu. Serja V 94.60—płacono 94.40.

Listy miejskie 95.50, 94, 92.75, 92.40—lecz tylko nominalnie.

Obligi 90.25.

Listy łódzkie 88.75, 88, 86.75.

Akcyj nie dotykano.

Godzina 12 i pół. Usposobienie dosyć słabe—przy wstrzemięźliwości ze strony kupujących. Kursa końcowe możeby płacono.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 11-go sierpnia 1885 r.

Dowóz dziś słabszy nieco niż wczoraj — pamiętać jednak należy, że wczoraj był on bardzo znaczny i że dziś te zmniejszone dowozy były więcej niż wystarczające.

Usposobienie nie jest mocne, lecz ceny utrzymują się przy średnim pokupie na konsumcję miejscową, o wywozie bowiem za granicę nie może być mowy, przy stosunku cen tutejszych do zagranicznych.

Pszenicy wystawiono na sprzedaż 800 korcy w bardzo rozmaitych gatunkach.

Kupujących było mało. Poszukiwano tylko wyborowych i płacono za nie 7.20 do 7.50; biała 6.75 do 7 rs., pstra i dobra 6.50 do 6.60 stosownie do gatunku, smolna i ordynaryjna 5.50 i 6 rs.

Żyta ofiarowano 650 korcy. Usposobienie dla tego ziarna nieco mocniejsze. Nabywano szczególniej towar suchy i dobry.

Płacono wyborowe z dostawą 4.95, 5.10 do 5.25, średnie zaniedbane 4.50 do 4.80 wedle jakości towaru.

Jęczmienia drobne partje — wyborowy płacono 4.05 za korzec.

Owsa obficie dostawiono — gatunki jednak nie lepsze niż dotąd. Nowy wilgotny płacono 2.70, 3, 3.15, 3.30.

Siana i słomy jak zwykle we wtorki, dostawy średnie i ceny niezmienione.

Płacono za pud siana 35 do 45 kop., za pud słomy 20 do 22½ kop.

J. *Wł.*

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 9-ym sierpnia roku 1885, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Baumgold, Dzielna № 2.—Władysław Okęcki, Aleja Ujazdowska 25.—Schechter, Marjańska.—Serebrenikow, Gęsia № 20.—Rudolf, Nowolipie 54 mieszk. 23, Petroneli Klusch. —Rutkowski Krak.-Przedm. 30.—Weronika Racłowska, Czysta 15,—Strupiński, Nowogrodzka 33.—Rembowski, Chmielna 10.—Rozenblum.—Arop Kapłan.—Jakóbowicz, Nalewki № 22.—Jenerał Bulmering, Krucza 8.—Florkiewicz Marszałkowska.—Witanowski № 11.—Sigalinowa, Królewska № 25.—Szorman.

Uwaga. — Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

— *Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej* ma honor podać do publicznej wiadomości po szczególe ofiarodawców, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca, to jest od dnia 1-go lipca do 1-go sierpnia 1885 roku dobroczynną składką zasilili ubogich, sprawdzonych przez siostry miłosierdzia.

Ofiary miesięczne:

Jw. J. P. rs. 100, jw. hr. Wł. Bran. rs. 100, jw. hr. Or. Zamoyska rs. 50, jw. hr. M. P. 25, K. P. rs. 25, G. P. rs. 25, K. S. rs. 25, jw. Jan Bloch rs. 100, jw-ni Jan i Aleks. Goldstand rs. 55, jw. Wernicki rs. 15, w-ny Cze. Biernacki rs. 10, w-ny A. Mog... za dwa miesiące rs. 20, Sal. Hantower za trzy miesiące rs. 3.

Ofiary jednorazowe:

Półroczny procent rs. 11 kop. 23 od sumy ś. p. Fr. Rutkowskiego, półroczny procent od sumy rs. 124 kop. 88 ś. p. Rapackiej z Banku, półroczny procent od sumy rs. rs. 187 kop. 50 ś. p. Rapackiej na hypotece, jw. hr. Pel. Branicka z prośbami rs. 15, od jenerała B. rs. 10, od K. Z. na pogorzelców Pragi rs. 25, od N. N. rs. 15, w-ny Stanisław Boniecki rs. 5, od A. rs. 4, od N. N. rs. 2, w-ny O. rs. 1, z redakcji „Gaz. roln." od dzierżawcy z okolic Ostroga rs. 25, z red. „Przeglądu katolickiego" rs. 11 kop. 40, z red. „Kurjera porannego" rs. 1, z redakcji „Gazety polskiej" rs. 1, z księgarni w-go Orgelbranda kop. 60.

Razem rs. 992 kop. 61.

Biuro wsparło w tym miesiącu 330 rodzin.

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.* Na zasadzie art. 2-go Najwyżej zatwierdzonej uchwały komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl art. 910 kodeksu cywilnego w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu z dnia 15 (27) lipca r. b. postanowiła:

Zawarte w testamencie ś. p. Maksymiljana Strasza, inżeniera emeryta, z dnia 11 (23) grudnia 1880 roku i w kodycyllu z dnia 16 (28) lutego r. b. zapisy na rzecz szpitala św. Ducha w Warszawie, a mianowicie:

a) Reszty kapitału rs. 9800 jaka się okaże po zaspokojeniu wszystkich innych legatów oraz kosztów ostatniej choroby, pogrzebu i innych—i,

b) Wszelkiej pozostałej po zapisodawcy bielizny i pościeli przyjąć z zachowaniem praw osób trzecich.

Radca tajny *Wilujew.*
Sekretarz rady *Lechowicz.*

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 11-go sierpnia 1885 r.

	Z konc. giełdy żąd.	Z konc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.90	—.—
Londyn 1 funt ster. " "	10.15	—.—
Paryż 100 franków " "	40.45	—.—
Wiedeń 100 guld. " "	81.20	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. z roku 1869 d.	98.45	—.—
" " " m.	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.50	—.—
" " " II	94.—	93.25
" " " III	92.75	—.—
" " " IV	92.40	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	88.75	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.60	—.—
" " małe	89.25	—.—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
" " " 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	95 50	—.—
II " " rs. 100	95.50	—.—
III " " rs. 100	95 50	—.—
Listy wileńskie długoter.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	90.25	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 68
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 180½
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 139
Od Listów likwidacyjnych kop. 77⁷/₉

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 11-go sierpnia 1885 r.

	Pud od (kopiejek)	Pud do (kopiejek)	Korzec od (kopiejek)	Korzec do (kopiejek)
Pszen. 242 sm. i ord. .	—	—	550	600
" " pstra i dobra	—	—	650	660
" " biała . . .	—	—	675	700
" " wyb. (nowa)	—	—	720	750
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	495	525
" średnie (stare) . .	—	—	450	480
" wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 272 f.	—	—	—	405
Owies (nowy) . . 142 f.	—	—	290	370
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
" solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud.	35	45	—	—
Słomy pud	20	22	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
" " miękkie "	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 11-go sierpnia 1885-go r.
Hurt. sklad. garniec rs. 2 kop. 58
wiadro rs. — kop. —

Dolina Szwajcarska. 2119

Dziś i codziennie

Koncert Orkiestry Węgierskiej

pod dyrekcją

p. Vörös Miska.

Początek o g. 7 wieczór, w Niedziele i Święta o g. 6 w. Wejście k. 30, dzieci i uczniowie k. 15. W razie niepogody koncert w sali.

Lekcje Buchhalterji

udziela J. DANILEWICZ, Autor. Przyjmuje od godz. 4—6 po poł. Erywańska № 9. 2034

Do wynajęcia od 1 Października r. b. nowo-urządzający się lokal na

Chambres garnies

złożony z 14 pokoi, na parterze, 1 piętrze, bardzo blizko kolei Warsz.-Wied. Wiadomość Marszałkowska № 114, mieszkania 18. 1442r

W Szkole 4-klasowej

klasycznej z pensjonatem 1742R

JÓZEFA RADZIUKINASA.

Zapis uczniów trwać będzie od 5 (17) do 16 (28) Sierpnia r. b.—Warszawa, **Smolna № 17.**

R. Landau

Przełożona pensji żeńskiej

w Warszawie, Twarda № 14a, zawiadamia osoby interesowane, że zapis uczenic przychodnich i miejscowych, na rok szkolny 1885/6 rozpocznie się d. 5 (17) Sierpnia, kurs nauk zaś 16 (28) Sierpnia. 2118

LAURA JANICKA

Przełożona pensji żeńskiej

przy ulicy Nowolipie № 6, ma zaszczyt zawiadomić Sz. Rodziców że zapis uczennic na rok szkolny 1885/6 rozpocznie się 5 (17) Sierpnia, kurs nauk 20 Sierpnia (1 Września). 2108

PENSJA ŻEŃSKA

Zofji Kudasiewicz, 2116

ul. **Szkolna № 5,** (Marszałkowska № 52), zawiadamia Sz. Publiczność, że zapis pensjonarek, pół pensjonarek i przychodnich, odbywa się codziennie od g. 10 do 5 po południu.

Szkoła Realna.

W szkole realnej 4-klasowej w Radomiu, zapis uczniów przychodnich i pensjonarzy, rozpocznie się 17 Sierpnia i trwać będzie do 1 Września t. j.: do rozpoczęcia nauk.
2109 PRZEŁOŻONY

Biernacki.

W gub. Piotrkowskiej, pow. Rawskim, we wsi Jasień, **wydzierżawiam** 2111

POLOWANIE

na rok 1 bezpłatnie. Ktoby sobie z pp. amatorów życzył zechce się zgłosić w m. Tomaszowie do księgarni J. Mazaraki, a tam wskażą.

Sklep na szynk

nowo-urządzający się w domu narożnym, róg ulicy Aleksandrji № 4 i Tamki, wraz dużym pokojem dla gości, oraz piwnicą na skład piwa do wynajęcia. — Wiadomość u stróża Piotra. 2117

BIELIZNA

nie płacąc sklepu a tylko w mieszkaniu; sprzedaję wszelką bieliznę damską, męzką i dziecinną o 50% taniej, koszule męzkie z madepolamu, gorsy webowe, dubeltowe boczkl, po rs. 1.50, płócienne męzkie, po rs. 2.25, nocne po kop. 70, damskie koszule od kop. 85 itd., kaftaniki damskie od kop. 85; majtki damskie po k. 65. Przyjmują się wszelkie obstalunki na wyprawy i do sklepów prowincjonalnych. Fasony koszul męzkich jaknajlepsze. Fabryka prowadzona pod dozorem specjalistki. **Senatorska 18,** wprost kościoła, na parterze, wprost bramy.—**Specjalna fabryka bielizny**

1743 R **T. Fuks.**

Szkoła Realna 6-cio klasowa

Eugenjusza Babińskiego, 1824R

w Warszawie, Aleksandrja Nr 12, zawiadamia osoby interesowane, że zapis uczniów, na rok szkolny 1885/6, rozpocznie się 5 (17) Sierpnia, kurs nauk 16 (28) Sierpnia.

PUŁK LITEWSKI Lejb-Gwardji,

podaje niniejszem do wiadomości, iż na mocy decyzji Zarządu Okręgowego Intendentury w Warszawie, z dnia 9 Lipca, za №№ 20350 i 20351, w Poniedziałek, to jest dnia 5 (17) Sierpnia o godzinie 11-ej z rana, w dziedzińcu Koszar Ujazdowskich, w których się mieści Pułk Litewski Lejb Gwardji, sprzedawane będą zużyte oficerskie i żołnierskie namioty obozowe, oraz szmaty pozostałe od 20 namiotów żołnierskich. 1749r

Ogłoszenie.

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż z rozporządzenia Władzy, w dniu **13 (25) Sierpnia** r. b., o godzinie 11-ej z rana w Ujazdowskim Szpitalu Wojskowym w Warszawie, odbywać się będzie sprzedaż przez licytację przedmiotów szpitalnych wyszłych z użycia, oraz wybrakowanych trzewików skórzanych, odłamków metalowych i starzyzny. 1750r

BUCHAJKI

czystej krwi holenderskiej, są do sprzedania, w dobrach Szymanów, poczta Ruda Guzowska (dr. żel. Warsz.-Wied.) 2113

200 Skopów opasowych

i **150 macior opasowych,** jest do sprzedania w dobrach Szymanów, od Rudy Guzowskiej, 2 mile, (dr. ż. l. W.-W.) 2115

Do wynajęcia zaraz

Budynek Fabryczny

piętrowy, z dużem i wysokiem poddaszem, może być z **maszyną parową o sile 12 koni,** z transmisjami i maszynami pomocniczemi, lub bez takowych, długości 60 ł. p., szerokości 20 ł. Lokal ten może być wynajęty cały lub w większej części. Wiadomość na miejscu **Wspólna № 36.** 1752R

Do zupełnego wycięcia

sprzedaje się **546 morgów lasu sosnowego,** a w tem znaczną ilość **budulcu,** w gubernji Siedleckiej, przy kolei żelaznej o 3 mile od spławnej rzeki Bug. Wiadomość **w kancelarji hr. Zamoyskich w Warszawie, ul. Rymarska № 8.** 1745R

Natalja Porazińska,

Przełożona Pensji żeńskiej 6-klasowej

w Warszawie; Szpitalna № 1, zawiadamia osoby interesowane, że zapis uczennic przychodnich i miejscowych na rok szkolny 1885/6 rozpocznie się 16 Sierpnia.— Specjalnością zakładu jest kształcenie uczennic w języku francuzkim. 1914

Magazyn Ubiorów Damskich

firmy

E. Wilczyńska,

przeniesiony został z Placu Teatralnego, na róg Królewskiej i Saskiego placu do domu Dzymańskiego, dawniej Malhonne'a pod № 5, na 1-e piętro, mieszk. № 9.— Wejście przez bramę od Saskiego placu, naprzeciwko klubu Myśliwskiego. 1962

Szkoła Realna

4-klasowa prywatna

HERMANA BENNIEGO,

Jerozolimska 23b.

Wpis i egzamina wstępne rozpoczynają się 20 Sierpnia, lekcje 1-go Września. 2068

Z upoważnienia Dyrekcji Naukowej,

przyjmuję panienki uczęszczające do gimnazjum,

lub wyższych zakładów naukowych, albo też chcące się kształcić w wyższym zakresie prywatnie, zajmując im oprócz troskliwej opieki, pomoc w naukach. Fortepian, konwersacja niemiecka i francuzka, w razie żądania i angielska na miejscu. Plac Żelaznej Bramy, № 2, mieszk. 12, pierwsza brama od Saskiego ogrodu.
2022 **Salomea Szenbornowa.**

1475R

Śnieżną Białość!

nabiera bielizna i inne materjały, choćby najbardziej zabrukane, prane w **zimnej wodzie** mydłem **Magicznem** Sinclaira. Oszczędza się kosztowny opał, skraca pracę o połowę, oraz i koszt ludzi o połowę. Osoby, które mydła tego już używały, są pełne pochwał i innych mydeł do prania więcej nie używają. Koszt niewielki, tafelka $1^1/_4$ f. ważąca kosztuje 35 kop., 10 tafelek rs. 3.

Główna sprzedaż

w Warszawie, w Perfumerji

Aleksandra Lipink,

Wierzbowa, róg Niecałej № 1.



Skład Trumien Metalowych,

dębowych i zwyczajnych, po cenach fabrycznych. Ulica Warszawska przy dzwonnicy w Siedlcach.—**Mikołaj Izemberger.** 1970

Skład wód mineralnych naturalnych, przy Aptece pod firmą

D. T. Heinrich

istniejący, zaopatrzony został w wody **Vichy,** tegorocznego czerpania ze źródeł: **Grande Grille, Hopital, Celestins, Hautrives, Mesdames, Chomel.** — Woda **Vichy** używaną jest w cierpieniach organów trawienia, w chorobach wątroby, przy kamieniach żółciowych, w chorobach śledziony, w chorobie cukrowej, przy wydzielaniu piasku i białka, w cierpieniach pęcherza, podagrze, reumatyzmie, oraz w cierpieniach nerwowych na podstawie artretycznej rozwijających się. 637R

Ostrzeżenie.

Wydany przezemnie panu Adamowi Morawskiemu przekaz na kwotę rs. 210, wyraźnie dwieście i dziesi ć rubli, wypłacić się mające w dniu 20 Września r. b., w księgarni mojej w Warszawie, nie jest ważnym i wypłaconym nie będzie, albowiem pan Morawski, na usilną swą prośbę, należność tę już w dniu 30 Lipca przez Księgarnię S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie, za kwitem otrzymał, nie oddawszy przekazu.

Ferdynand Hösick,

1730r Księgarz i Wydawca

w WARSZAWIE.

Barany

czystej krwi negretti po baranach z Leutowitz i Stachau, są do sprzedania w zarodowej owczarni w Kawenczynie, 2 mile od Rudy Guzowskiej, (dr. ż. W.-W.) 2114

Jedyny specjalny Skład Koronek ruskich

w Warszawie.

ulica Mazowiecka № 3, drugie piętro. otrzymuje wielkie transporty **KORONEK** z najlepszego jedwabiu czarnych crême i bouton d'Or.

Chustki różnej wielkości, w tychże kolorach.

Krawaty, fanszony.

Obszycia do chustek, z nici białych i kolorowych.

Wszewki różnej szerokości, z nici białych i kolorowych.

Zarzutki na meble.

Koronki do sukień, bielizny, mebli i firanek, oraz kościelne.

Tamże **Herbata** firmy Szlakowa, jedyna w Warszawie, posiadająca ogromne składy w Moskwie i Petersburgu.

300R

KASSY

ogniotrwałe i bezpieczeństwa z C. K. Uprzywilejowanej fabryki

F. WERTHEIM & C°

W WIEDNIU,

Skład, Nowo-Zielna № 42.

Cenniki illustrowane gratis i franco.

Anna Jasieńska,

Przełożona 1619R

Pensji żeńskiej 6-klasowej

przy ul. **Krakowskie-Przedmieście 15** (nowy), w pałacu hr. Stanisława Potockiego, ma zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że **zapis uczennic** na rok szkol. 1885/6 rozpocznie się **8 (20) Sierpnia, kurs nauk 20 Sierpnia (1 Września).**

Do wynajęcia każdego czasu lub od 1 Października **LOKALE**

1) róg Alei Jerozolimskiej i Marszałkowskiej № 38, **9 pokoi,** pokój kąpielowy, waterkloset, z wszelkiemi wygodami, na 2 m piętrze od frontu.

2) przy ulicy Wspólnej № 39, **8 pokoi** z tekiemiż wygodami, na 1 piętrze od frontu i 1672R

3) przy ulicy Siennej № 15 (25) od **2 do 3 pokoi.** Wiadomość na miejscu.

W Szkole Prywatnej Męzkiej

Samuela Halperna,

przy ulicy Długiej № 10, gdzie cyrkuł, zapis uczniów odbywa się od g. 10—12-ej w kancelarji szkoły, zaś od $2^1/_2$ do 5, w lokalu pensjonatu (Karmelicka № 17). W szkole oprócz przedmiotów, objętych programem szkolnym, wykłada się jęz. hebrajski, rysunki, śpiew i gimnastyka, również przyjmują się też uczęszczające lub przygotowujące się przysposabiać do gimnazjum i innych zakładów naukowych, na stałe pomieszkanie, zapewniając im prawdziwie rodzicielską opiekę, religijno-moralne wychowanie i pomoc w naukach. 2058

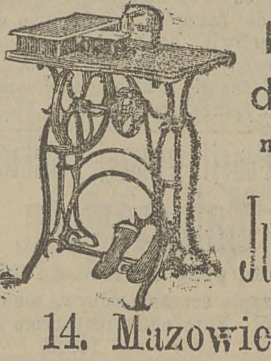
ROLETY

Rolety płócienne, po rs. 1 k. 35.
Rolety drelichowe, po rs. 1.50, połeca

Skład Obić Papierowych

S. WEISSGOLDA,

ulica Długa № 17. 1992



Maszyny do szycia,

na tygodniowe raty po rs. 1

Julian Berg,

14. Mazowiecka 14.

PRZEDSIĘBIERSTWO
Budowania, konserwacji i upiększania grobów.
Sprzedaż pomników i grobowców.

Ponieważ obecnie jest najwłaściwsza pora do wznoszenia wszelkiego rodzaju budowli, przeto przedsiębierstwo zawiadamia osoby interesowane, że podejmuje się tak murowania grobów, jak i dostarczania wszelkiego rodzaju pomników.—Dla osób życzących sobie tego wypłata może być rozłożoną na raty.

Biuro główne do zawierania umów, przy ulicy Ordynackiej № 3, naprzeciwko stajni cyrkowej za cyrkiem. Kantor na Powązkach pod № 2. № telefonu biura 134, Kantoru 438.—W Święta biuro i kantor otwarte tylko do 3-ej. 1697r

C. K.

Najwyższe odznaczenie
Zdrojowisko Gleichenberg
W STYRJI.

Godzina jazdy od stacji Feldbach węgierskiej drogi Zachodniej. — **Sezon rozpoczął się 1 Maja.**—Szczawa alkaliczno-muriatyczna i żelazista, inhalacje z igliwia świerkowego i źródeł solnych (również i w oddzielnych gabinetach), gabinet pneumatyczny z przestrzenią na dziewięć osób, wielki aparat respiracyjny, kąpiele mussujące z kwas. węgl., kąpiele żelaziste, świerkowo-igłaste i zwyczajne, zimne kąpiele i hydroterapja, żętyca i mleko; mleko prosto od krów z własnej mleczarni leczniczej.—Klimat: umiarkowanie ciepły, 300 metr. nad poziomem morza. Mieszkania, wody mineralne i powozy zamawiają się w Dyrekcji. 1211R

1025r **DO SKŁADU**
STANISŁAWA BAUMANN,
przy ulicy Elektoralnej № 5,
naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport:
CEMENTU
PORTLAND ANGIELSKIEGO,
Robinsa & Comp. w Londynie,
oraz inne marki Cementu angielskiego.
Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej.
Rur glazurowych i dren.

Zarząd Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej

Na skutek podania p. Bostanżogło w Warszawie przy ulicy Miodowej pod № 3 zamieszkałego, o wypłatę zaliczeń przekazanych do ściągnięcia od odbierających towary, a mianowicie w kwocie 32 rs. 37 kop. z frachtu Warszawa-Iwangród № 17,464; 20 rs. 97 kop. Warszawa-Nowo-Aleksandrja № 23,119; 20 rs. 52 kop. Warszawa-Nowo-Aleksandrja № 24,590; 78 rs. 69 kop. Warszawa-Miechów № 4,803; 30 rs. 78 kop. Warszawa-Andrejew № 6,754; 43 rs. 38 kop. Warszawa-Kielce № 6,945; 40 rs. 73 kop. Warszawa-Kielce № 6,946; 37 rs. 16 kop. Warszawa-Andrejew № 6,944; 111 rs. 95 kop. Warszawa-Miechów № 7,441; 43 rs. 23 kop. Warszawa-Andrejew № 7,721 i 17 rs. 30 kop. Warszawa-Miechów № 7,720, na które wystawione w roku bieżącym przez stację Warszawa Nadwiślańska dowody zaliczeniowe za №№ 21,375, 27,336, 28,838, 19,184, 25,703, 25,791, 25,790, 25,792, 28,598, 28,911 i 28,910 zaginęły, wzywa posiadacza w mowie będących dowodów zaliczeniowych, aby z takowemi w przeciągu trzech miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia, zgłosił się do Zarządu i posiadanie dowodów usprawiedliwił, po upływie bowiem tego czasu, dowody uznanemi zostaną za nieważne, a należności z nich przypadające p. Bostanżoglo wypłaconemi zostaną. 1718R

Przełożona Pensji wyższej żeńskiej
Marja Matuszewska,
w Warszawie, przy ul. Leszno 28,
zawiadamia iż zapis uczennic odbywa się codziennie od 9—5. Kurs nauk rozpocznie się **20 Sierpnia.** 1685R

Bazar Szkolny
Wład. Holewińskiego i S-ki,
18 Krakowskie-Przedmieście 18.
wprost kościoła Ś-go Krzyża.

Jak poprzednich lat, tak i obecnie zaopatrzony został na czas wpisu szkolnego we wszelkie **materjały piśmienne i rysunkowe, ubrania letnie i zimowe dla uczniów, czapki, pasy, tornistry,** jako też:
w Książki Szkolne,
NOWE i UŻYWANE.
Ceny bardzo nizkie — stałe.
Wład. Holewiński i S-ka,
1723r **Krak.-Przedmieście № 18.**

NIEPRZEMAKALNE
Plandeki i Płótno
odpowiednie na
werendy i namioty,
wyrabia i poleca
F. BIERNATH,
w Warszawie, Senatorska 22,
gdzie skład płócien. 1197

Heliominiatury „ALE.”
W przejeździe z Rossji, tylko na na kilka miesięcy!

Wystawa Portretów i objaśnienie do tyczące się tej sztuki, znajdują się na Krakowskiem-Przedmieściu, naprzeciwko Uniwersytetu, dom hr. Krasińskiego.

Ponieważ sztuki tej może się każdy nauczyć w przeciągu 4 seansy, nawet nieumiejący rysować (dowody posiadam), bez użycia aparatów i bez znajomości fotografij, przeto życzącym obojga płci, **odkrywam sekret,** po nader umiarkowanej cenie. Wynalazek ten doprowadzony **przezemnie** do możebnej perfekcji, **dotąd nieznanej w Warszawie,** przedstawia kolor ciała, oczu i włosów jak najnaturalniej.

Przyjmuję także obstalunki portretów nawet ze starych fotografij i dagerotypów, po cenie nader umiarkowanej, codziennie rano od 9 do 1 i od 3—8 wieczorem.

Adres mieszkania: Krakowskie-Przedmieście № 36/38 nowy, dom hr. Łubieńskiego, (wprost Saskiego placu). Pokoje umeblowane, 2-ga brama, 2-gie piętro, № 18. 2044

Crême d'Abricots de Nice,
La Mission des Pères OBLATS.
Liqueur de Lourdes.
Mandarine Topolskiego z Blidy.
Mirabelline.
Truffeline.
Najnowsze likiery francuzkie.
Do nabycia w handlach firm: A. Bocquet, Stefan Dobrycz i S-ka, Koch & Kułakowski, Kotecki & Schober, E. Langner, F. Poradowski, Simon & Stecki, A. Stępkowski, Sowiński & Szulc. 1433R

Progimnazjum
Prywatne Męzkie z Pensjonatem
w Częstochowie,

będzie miało w r. szk, 1885/6 otwarte klasy podwstępną, wstępną, 1-szą i 2-gą. Wpisy rozpoczną się d. 15 Sierpnia, lekcje zaś 1-go Września r. b. Tamże potrzebni są 2 nauczyciele, 1-szy ze stopniem domowego, mogący oprócz innych nauk wykładać język rossyjski, drugi zaś początkowy. 2031

HANDEL WIN
i Towarów Kolonjalnych,
egzystujący od lat 12-tu przy rogu ulic Aleksandrja i Tamka, a szczycący się zaufaniem na tem miejscu,
otwiera Filję tegoż handlu
przy rogu Szkolnej i Świętokrzyzkiej.
2073 Z wysokim szacunkiem
Adolf Langowski.

Upoważniona przez Władzę, przyjmuję
PANIENKI
uczęszczające do zakładów naukowych, zapewniając im opiekę macierzyńską, wprawę w obcych językach, lekcje muzyki i wszelkie ułatwienie pracy. — Bliższe szczegóły u pp. Bartoszewiczów, plac Warecki, poczta. 1707r

IV-klasowe prywatne
Progimnazjum żeńskie
Heleny Białozierskiej,
przeniesione zostało z ulicy **Hożej** na ulicę
Wspólną Nr 16,
zawiadamiam osoby interesowane, że zapis uczennic przychodnich, oraz pensjonarek rozpocznie się z d. 1 (13) Sierpnia r. b. 2081

Przełożona Zakładu Naukowego żeńskiego
Sabina Tegazzo,
zawiadamia Sz. Rodziców, iż zapis uczennic odbywa się codziennie od 10 do 4. Przyjmuje uczennice miejscowe, oraz panienki uczęszczające do innych zakładów naukowych. Ulica **Długa № 11.** 1702

Dla Doktora, Adwokata lub na Kantor,
odpowiednie mieszkanie przy ul. Danielewiczowskiej Nr 6 (616), składające się z 8-u pokoi, przedpokoju, kuchni itd., (lecz bez wodociągu i zlewu), jest do wynajęcia od 1-go Października r. b., za **rs. 600 rocznie.** — Wiadomość u rządcy domu. 2104

MAGAZYN MEBLI
wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów. — Kupno i wynajem mało używanych. 4
Załęski i S-ka,
Marszałkowska № 63.
Dokładność i wykończenie firma gwarantuje. — **(Ceny nizkie ale stałe).**

Wozy z beczkami
do wywózki nieczystości kloacznych,
odebrał w komis do sprzedaży i poleca
SKŁAD MASZYN
Zygmunta Ostrowskiego,
w WARSZAWIE,
przy zbiegu ulic **Nowy-Świat i Alei Jerozolimskiej № 11.** 1658R

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie
Anny Damerau,
Krakowskie Przedmieście № 36, wprost Saskiego placu,
ma do umieszczenia **Guwernerów i Nauczycieli** obojga płci, tak krajowców jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości i **Korepetytorów.** 2014

W szkole realnej 6-klasowej
przy ul. Hortensja № 2, utrzymywanej przez
Wojciecha Górskiego, 2085
zapisy uczniów rozpoczną się d. 17 Sierpnia r. b., lekcje zaś d. 28 t. m. Szczegóły w inseratach Przeglądu Pedagogicznego w № 13 r. b.

PRZEŁOŻONA PENSJI ŻEŃSKIEJ
Wanda Alexandrowiczowa.
Chmielna № 12, nowy № 18, zawiadamia osoby interesowane, że zapis uczennic przychodnich i pensjonarek, trwać będzie przez cały miesiąc Sierpień. 2050

S. BŁĘDOWSKI
w Włocławku.
Księgarnia, Drukarnia,
Skład Materjałów Piśmiennych,
poleca wielki wybór wszelkich materjałów szkolnych i biurowych, jakoteż i dla PP. Obywateli. Książki szkolne i do nabożeństwa. Wszystko po cenach nizkich i w wyborowym gatunku.

Drukarnia wykonywa wszelkie zamówienia.

Przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma tygodniowe i codzienne, krajowe i zagraniczne.

Tamże potrzebny zaraz
Pomocnik
obznajmiony z księgarnią i materjałami piśmiennemi. 1701r

Paryzka Izba Handlowa
Szkoła wyższych nauk handlowych
108 Boulevard Malesherbes 108.

Kurs przygotowawczy . . . . . . rok 1.
Kurs normalny . . . . 2 lata.

Rozpoczęcie nauk we Wtorek, dnia 3 Listopada 1885 r. — Szkoła przyjmuje uczniów internów i eksternów.

Po bliższe objaśnienia udać się należy do Dyrektora Szkoły, który żądającym nadeśle program nauk i warunków umieszczenia w szkole.

Papier Pargaminowy
zastępujący pęcherz, nieprzemakalny, służący do zawiązywania słojów z konserwami i zawijania masła, jest do nabycia na łokcie, role i pudy, **w Składzie papieru**
St. Winiarskiego,
Nowy-Świat № 58 (62). 1724R

Z A K Ł A D
PRZYRZĄDÓW PSZCZELARSKICH
przeniosłem na róg Nowowiejskiej № 4, zaopatrzony jest we wszelkie narzędzia w zakres tego przedsiębierstwa wchodzące, jak również wszelkie obstalunki wykonywa w najkrótszym czasie, po cenach przystępnych, z czem się polecam WW. PP. właścicielom pasiek

W. Kowalski,
Tramwajem ulicą Marszałkowską. 2097

Ważne dla Rodziców.
Nauczyciel przyjmuje **Uczniów na stancję** zapewniając im troskliwą rodzicielską opiekę i wszelką pomoc naukową. Złota № 32, (róg Sosnowej, gdzie Apteka), mieszk. 15. 2049

MLEKO
wyborowe, 3 razy dziennie, prosto od krów w oborze.—**Kassylda Szelągowska,** ulica Chmielna № 30 nowy. 2069

Niemoc męzką 1109R
w objawach spowodowanych głównie niszczącemi skutkami grzechów młodości i nadużycia daje się najpewniej i na zawsze usunąć za wskazówką jedynej rozpowszechnionej obecnie w wielu wydaniach książki p. t.: Samozachowanie d-ra Retau. — Wydanie polskie rs. 1, (Wydanie niemieckie rs. 2). Setki czytających znajdą tu wyjaśnienie swych cierpień i odzyskać mogą, stosując się do środków leczniczych w książce tej podanych zupełną moc męzką. Po nadesłaniu franco należności wysela również franco w kopercie księg. nakład. Braci Bierey w Lipsku, Neumarkt 34, w Warszawie do nabycia.

RADA MIEJSKA WARSZAWSKA

Dobroczynności Publicznej,

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 7 (19) Sierpnia r. b., o godzinie 1-ej z południa, odbędzie się przed tąż Radą publiczna in plus licytacja, przez opieczętowane deklaracje, a, następnie głośna na oddanie w dzierżawę na lat trzy od 1 (13) Października 1885 r., do 1 (13) Października 1888 r.; placów w Warszawie, pod № 687, 688, 689, 690 i 1130/1 położonych przy rogu ulicy Leszno, Żelaznej i Nowolipie z murowanym na tychże budynkiem nazwanym stajnią huzarską, będących własnością miejscowego szpitala św. Ducha.

Praetium do tej licytacji tytułem czynszu dzierżawnego ustanawia się na rs. 1250 k. 50 rocznie wysokość zaś vadium na rs. 300.

Mający zamiar wydzierżawić pomienione place, obowiązani są w terminie do licytacji wyznaczonym pzzedstawić Radzie Miejskiej w zapieczętowanej kopercie deklaracje podług ustanowionego wzoru napisane i dołączyć vadium rs. 300 gotowizną lub papierami procentowemi do przyjmowania na kaucje przez Rząd dozwolonemi, ze wszystkiemi należącemi do tychże papierów, za nieubiegły czas kuponami.

Warunki licytacyjne, oraz forma deklaracji mogą być przeglądane w Kancelarji Rady Miejskiej każdodziennie w godzinach biurowych, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych.

Radca Tajny **Wiłujew.**
1706 Sekretarz Rady **Lechowicz.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 19 (31) Sierpnia r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w roku 1886 około 5,500 funtów oliwy włoskiej dla wodociągów: warszawskiego i pragskiego, od kop. 27 za funt.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże kassie vadium w ilości rs. 150 i na koszta ogłoszenia rs. 40 które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

W a r u n k i są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . .podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1886 około 5,500 funtów oliwy włoskiej, dla wodociągów warszawskiego i pragskiego, po cenie . . . . . kop. za funt, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium 150 rs. i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania), pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1728

PAPIEROSY

„LA BELLA,“

Fabryki Tabacznej Towarzystwa

„UNION,“

100 szt. 1 rs., 25 szt. 25 kop., 10 sztuk 10 k. 2004

142 nowy, MARSZAŁKOWSKA 54 stary,

między Placem Zielonym a Świętokrzyzką,

TAPETY za BEZCEN,

od 8 kop. rulon, salonowe od 15 kop., złocone od 25 kop., jakoteż praktyczne ROLETY do okien, CERATY wyborowe, GZEMSY do firanek, CHODNIKI jutowe i kokosowe, polecają 971r

J. LUBELSKI i S-ka.

MAGASIN FRANÇAIS

przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, w domu dawniej „Starej Poczty,“

zawiadamia Szanowną Publiczność, że na zbliżający się sezon wiosenny i letni, przysposobił znaczny zapas gotowych ubiorów męzkich i dziecinnych, w wielkim wyborze, jak również materjałów krajowych i zagranicznych do obstalunków, podług miary. Krój i wykończenie podług ostatniej mody. Każda sztuka opatrzona jest ceną, która jest też widoczną dla wszystkich.

Ceny są nizkie, lecz stałe.

Paletoty letnie,	poczynając od rs.	9.
Spodnie „	„ od rs.	5.
Garnitury czarne,	„ od rs.	26.50.
Paletoty i Garniturki dziecinne	od rs.	6.50.
Płócienne ubrania	„ od rs.	8.
Ubrania z Lustryny	„ od rs.	11.
Dziecinne płócienne ubiorki	„ od rs.	3.50.

Wielki wybór ubiorów negliżowych, szlafroków, kurtek skórzanych, burek i t. p. 1573 R

OBICIA PAPIEROWE SPRZEDAJE ZA BEZCEN,

bo od 10 kop. za rulon, a salonowe od 18 kop. za rulon, w Składzie 842r

pod „Merkurym“, Senatorska Nr 27, obok kościoła św. Antoniego.

Nauka i wychowanie.

Stancja dla uczennic II gimnazjum z muzyką, konwersacją francuzką i macierzyńską opieką. Ulica Piękna № 46, m. 1. 12294

Nauczyciel potrzebny do 2-ga dzieci, władający 4-ma językami, dla przygotowania do klas, dwie godzin dziennie. Wiadomość: Marszałkowska 32/114, w sklepie Gielickiej.

Przyjmuję na stancję uczniów 3-go gimnazjum. Opieka rodzicielska, dozór męzki, korepetycje mogą być udzielane na miejscu. Cena umiarkowana. Ulica Nowy-Świat № 68, mieszkania 16. 12511

Nauczycielka francuzka lub szwajcarka, z wyższem wykształceniem, znająca gruntownie muzykę, potrzebna jest zaraz na wieś do trzech panienek. Osoby reflektujące zechcą się zgłosić na ulicę Kanonja № 8, do rządcy domu, w godzinach: od 7 do 9 rano i od 7-ej wieczorem. 12378

Paryżanin dyplomowany, znający język niemiecki i polski, poszukuje francuzkich lekcyj. Cena przystępna. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro nauczycielskie, Dąbrowska i Marek. 12404

Szkoła 2-klasowa przy ul. Bednarskiej 29 ma zaszczyt zawiadomić sz. rodziców i opiekunów, że zapis uczni tak stałych jako też i przychodnich na 1885/6 r., rozpocznie się 1-go Sierpnia, kurs nauk 1 Września.— Przełożony Grabowski. 12271

Dla uczni uczęszczających do szkół, jest dobre umieszczenie, w blizkości kilku zakładów naukowych prywatnych, zapewnia się opieka rodzicielska i wygody pod każdym względem, na żądanie pomoc naukowa. Wiadomość: ulica Bracka № 23, mieszkania № 15. 12385

Uczennica konserwatorjum, wyższego kursu (pianistka), posiadająca język francuzki i wyższe wykształcenie, poszukuje demiplace i lekcyj muzyki. Adres: Sompolno, poste-restante E. K. 12492

Emilja Żeromska. Udzielam lekcje tańca po pensjach jakoteż i na mieście. Ulica Krakowskie-Przedmieście № 30/32, mieszkania 8, przy kościele Opieki św. Józefa. 12594

Osiadłszy w Krakowie dla wykształcenia własnego dziecka, przyjmę podobnie jak w zeszłym roku uczniów szkół tutejszych na stancję, poręczając za sumienną i troskliwą opiekę. Język francuzki i korepetycja w domu. Konstantowa Jełowicka z gub. Podolskiej. Kraków, Smoleńsk l. 21, 1-e piętro.

Potrzebna jest nauczycielka młoda z patentem ukończonych nauk, znająca konwersację niemiecką lub francuzką i z dobrą muzyką. Wiadomość: Erywańska № 5, m. № 1, pomiędzy godziną 2-gą a 4-tą. 12609

Nauka krawatów w pracowni Louise. Ulica Orla № 8. 12463

Stancja dla uczniów. Z upoważnienia Władzy szkolnej przyjmują się uczniowie gimnazjum 5-go na stancję, na możliwie dogodnych warunkach, przytem nauka języków francuzkiego i niemieckiego, troskliwość i opieka prawdziwie macierzyńska. Ulica Złota № 24, mieszkania 21, 1-sze piętro, w lewej oficynie. 1736

Nauczycielka z wyższym patentem z matematyki, posiadająca języki: ruski, niemiecki, francuzki, poszukuje lekcyj w zakładach naukowych i domach prywatnych. Wiadom. Hoża 40, mieszkania 1, od godz. 3—5. 12606

Posady i prace.

Potrzeba wyraźnie piszącego pisarza, od 10-ej do 1-ej po południu. Wiadomość: Oboźna 4, mieszkania 9A. 1727

Uczeń potrzebny do cukierni. Ulica Marszałkowska № 117. 12564

Osoba młoda posiadająca obce języki, poszukuje miejsca kasjerki z kaucją jeżeli takowa będzie wymagalną. Oferty pod liter. A. S. przyjmuje biuro ogłoszeń, ul. Senatorska 18. 1716

Potrzebne są podręczne i panny do kwiatów, do fabryki Górskiego. Tłomackie № 2.

Panny do sukien podręczne, potrzebne są zaraz. Aleksandrja № 4, mieszkania № 7, drugie piętro. 12466

Rysownik uzdolniony w ręcznych i technicznych rysunkach, poszukuje zajęcia. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod adresem „Rysownik.“ 12465

Gospodyni wiejska, folwarczna, może mieć zaraz miejsce. Wiadomość w kancelarji domu, ulica Wielka № 13. 12478

Potrzebna jest panna do dziurek. Ulica Bugaj № 4, mieszk. 17. 12482

Ekonom bardzo zdolny i leśniczy także zdolny, obydwaj z dobremi świadectwami, mogą zaraz mieć miejsce. Zgłosić się do kancelarji domu, uliica Wielka № 13. 12477

Ogrodnik i pszczelarz, kawaler, przytem gruntownie obeznany z prowadzeniem wszelkich książek i regestrów ekonomiczno-leśnych, a posiadający odpowiednie świadectwa i kwalifikacje, życzy sobie objąć którąkolwiek z tych posad, lub wszystkie jednocześnie. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. Z. D. 12327

Zapewniony byt. Ktoby posiadał kapitał około 2,500 rs., może mieć pewne utrzymanie, odpowiednie tak dla mężczyzny jak i dla kobiety. Bliższe szczegóły w handlu win W. Czerskiego, Nowy-Świat róg Ordynackiej.

Potrzebną jest zdolna podręczna do bielizny damskiej. Elektoralna 33, mieszk. 8.

Zecer uzdolniony poszukuje zajęcia w Warszawie lub na prowincji. Oferty upraszа składać w kantorze Kurjera dla „Zecera.“

Rządca domu potrzebny do samodzielnego dużego domu. Kaucja wymagalna rs. 1,500. Wiadomość: Nowolipki № 4, w kawiarni.

Gorzelany praktyczny, z rekomendacją, poszukuje posady od św. Michała r. b.— Adres: J. K. w Szadku, Kaliska gub. 12592

Potrzebną jest starsza panna na wyjazd, za dobrem wynagrodzeniem i panny uzdolnione do spódnic w miejscu. Wiadomość: ul. Żabia № 7, mieszkania 12. 12622

Młody człowiek, agent, wyjeżdża do Rosji, przyjmuje za odpowiednią gwarancją z różnych fabryk lub innych, towary do sprzedania za prowizją. Adres: Rajchman i Frendler, Senatorska 18, lit. M. 1738

Piwowar praktycznie i teoretycznie obeznany w swym zawodzie, pozostający dotąd na swem stanowisku, dla polepszenia bytu, pragnie przyjąć inne miejsce. Łaskawi interesanci zgłosić się raczą: ul. Grzybowska № 61/1041. 12627

Chłopcy potrzebni są zaraz, w wieku od 12 do 14 lat do litografji Henryka Kohna, Elektoralna 3. 12625

Potrzebne panny podręczne do sukien.— Freta № 39, mieszkania 20. 1735

Potrzebna jest panna do szycia na maszynie. Leszno № 18, mieszkania 40. 12608

Maszynista potrzebny do maszyny litograficznej. Adresy i warunki składać proszę w kant. Kurjera pod lit. W. J. 29. 12596

Potrzebne są panny do maszyny Singera, do gorsetów. Stare-Miasto № 17, m. 18.

Panny kompletnie uzdolnione w krawiecczyznie damskiej, potrzebne są do magazynu M. Bronz, Podwale 3, 1-e piętro. 12601

Panny maszynistki, podręczne do kołnierzyków, do dziurek i uczennice, potrzebne są zaraz do bielizny. Twarda № 40aa, mieszkania 7. 12632

Kupno i sprzedaż

Meble. Kompletne urządzenie 6-u pokojów, garnitur czarny rzeźbiony i orzechowy, szafy, łóżka, umywalnia, toaleta, ozdobne dębowe umeblowanie jadalnego pokoju, bibljoteka, lustra, tremo, firanki, oraz inne meble do sprzedania bardzo tanio w pałacu na ul. Chmielnej № 26 stary, 32 nowy, idąc od ul. Brackiej 5 dom, mieszkania 9, stróż wskaże.

Obrazy olejne, szkice, sztychy etc. Szpitalna 2, mieszkania 16. 12545

Meble. Kompletne urządzenie 6-u pokojów, garnitury ozdobne, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, umeblowanie dębowe jadalnego pokoju, biuro, bibljoteka, ottomana, lustra, trema, dywany, firanki, oraz inne przedmioty, do sprzedania tanio przy ul. Chmielnej № 22 (nowy 28), idąc od Brackiej 3-ci dom, w bramie na 1-em piętrze, mieszkania № 3. 11957

Dywany angielskie strzyżone, gładkie, brukselskie, perskie, tureckie, uralskie i inne. Wybór wielki!! Serwety, chodniki, kołdry, dery, „najlepiej kupić“ w głównym składzie Giełżyńskiego Piotra, Marszałkowska 137 nowy. PP. handlującym rabat!! 1712

Meble: garnitur czarny, stoliki do kart, trema, lustra, konsole z marmurowemi blatami, garnitur orzechowy, kredens, łóżka, szafeczki nocne, umywalka, szafki do bielizny, lustra, trema orzechowe, komoda, szeslong, biurko, szafy rozbierane, stół jadalny, krzesła, otoman, stolik do samowara, bibljoteczka, kredens dębowy, firanki, dywany, kuchenne sprzęty do sprzedania. Marszałkowska № 111, między Złotą i Chmielną, 1-sze piętro, w bramie, mieszkania 16. 12445

Meble. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna № 25, nowy 35, stróż wskaże. 12582

Śledzie pocztowe wyborne, bardzo tłuste i delikatne, od rs. 1 kop. 20 za baryłkę, poleca kantor A. W. Koczalskiego, ul. Świętokrzyzka № 27. 12490

Po zwiniętym magazynie mebli pozostały garnitury, kredensy, stoły i różne inne meble, sprzedają takowe po niepraktykowanie nizkich cenach. Nowy-Świat 72, naprzeciw Świętokrzyzkiej, w bramie na 2-m piętrze.

Meble do sprzedania bardzo tanio, garnitur czarny, tremo, szafy, kredens orzechowy, lustro, biurko, łóżka, firanki, garniturek napoleonkowy. Chmielna № 8, nowy 14, mieszkania 7. 12555

Fortepian krótki, czarny, mało używany, do sprzedania za przystępną cenę. Komitetowa 1, mieszkania 2. 12557

Dubeltówka Lankastra, 12 kaliber i pies wyżeł ceter, w 3-m polu, do sprzedania. Dzika № 1, od 3—5 po południu. 12496

Meble tanio do sprzedania: garnitur czarny aksamitem kryty, kozetka buduarowa, kanapka fantazyjna, szafy rozbierane, szafki ozdobne do bielizny, lustra, biurko damskie bardzo ozdobne, biuro duże męzkie dębowe, stoliczki czarne, kolumny, konsolki, łóżka, toaleta wytwornej roboty, z jadalni umeblowanie dębowe, lampy, żyrandol, zegar, portjery, firanki i wiele sprzętów domowych.— Bracka 20, stróż Paweł wskaże. 12522

Dubeltówki Lankastra i kapiszonowa, rewolwer i wyżeł ułożony do sprzedania.— Nowo-Wiejska (Nowa-Wieś) № 11, m. 18, od godziny 5 do 7 po południu. 12519

Psies i suka, z rasy dogów, roczniaki, sprzedaje stróż domu № 21, Leszno. 12538

Śledzie pocztowe, wyborowe, baryłka rs. 1, kop. 10, sztuka kop. 10; uliki świeże sztuka kop. 6. Poleca skład win Biernackiego. Zielna № 1, róg Chmielnej. 12448

Wyprzedaję meble, garnitury używane, szezlongi, otomany, kozetki, łóżka i na spłaty miesięczne. Bielańska 8. 12488

Kto ma naczynie miedziane do nafty do sprzedania, zawiadomić raczy. Zjazd, domu № 2, mieszkania 57. 12546

Z powodu wyjazdu sprzedaję garnitur mebli salonowych, szafy, kozetka i 6 francuzkich krzeseł, które można nabyć bardzo tanio. Sienna № 8, od Marszałkowskiej 4-ty dom, stróż wskaże. 12533

Meble do sprzedania: garnitur czarny bogato rzeźbiony, lustro, stoliki fantazyjne, jadalny pokój dębowy. Ulica Długa № 23, w Eldorado, stróż wskaże. 12442

Masło śmietankowe funt kop. 40; makarony najlepsze, z fabryki Krzymuskiego funt kop. 16. Poleca skład towarów kolonjalnych Biernackiego. Zielna № 1, róg Chmielnej.

Szafy eleganckiej roboty po zwiniętym magazynie kapeluszy do sprzedania. Marszałkowska № 58 (6a), wiadomość u stróża.

Z powodu wyjazdu są do sprzedania różnego rodzaju meble. Obejrzeć można codziennie od 10-ej do 2-ej, ulica Leszno № 5, mieszkania 15. 12411

Szafy rozbierane i łóżka rozmaite, wszystko orzechowe, u stolarza. Wrółla № 9. 12078

Pianino nowe, piękne, do sprzedania. Presta № 12, u właściciela domu. 12487

Pianino czarne, za rs. 280, fortepian od c do g. za rs. 100. Wielka № 13. 12412

Bilard krótki dobry, z bilami i kijami, tanio sprzedaje Makow Solna 18. 12065

Pozostawiono do sprzedania, Nowy-Świat № 60 u tapicera: łóżko mosiężne angielskie, 3 garnitury mebli używanych, 2 szafy, 2 komody, dywan, otomana, szal francuzki.

Magazyn mebli K. Rabong, Nowy-Świat № 60, poleca meble własnego wyrobu. Ceny przystępne. Za dobroć poręcza długoletnią firmą. 12137

Powóz na jednego konia, prawie nowy, za przystępną cenę. Zobaczyć można u kowala p. Cara. Ulica Chmielna № 72 stary, nowy 120.—Tamże jest uprząż angielska na jednego konia, w dobrym stanie i liberja dla stangreta. 12510

Mebli garnitur orzechowy, szesłong używany, łóżko składane z materacem sprężynowym, bardzo tanio. Aleja Jerozolimska № 13, nowy 33, u tapicera. 12401

Kupuję!!! Fortepiany używane. Ul. Marszałkowska № 52, nowy 140, w magazynie mebli. 12473

Obrazy, porcelana, bronzy, srebra, tabakierki i sztychy starożytne i różne antyki do sprzedania tanio. Karmelicka № 4d. m. 3.

Meble różne są do sprzedania. Elektoralna № 34, mieszkania 5. 12639

Meble używane rozmaite, tanio sprzedaje zakład wyłącznie używanych przedmiotów Makow, Solna 18. 12635

Wózek dla chorych do sprzedania. Wiadomość w kantorze Kur. Warsz. 1745

Umeblowanie salonowe jadalnego pokoju sypialni, gabinetu, kolumny, lustra okazałe, klęcznik, bibljoteka, lampa, kandelabry, szafka z lustrem, szafy do sukien, komoda, do sprzedania razem lub częściowo. Zielna № 19 nowy, mieszkania 4. 12641

Tanio do sprzedania w dobrym stanie futro mezkie szopy, szafa brzozowa, duża, oszklona i z drzwiczkami, dwa łóżka, stół do rozsuwania, komoda i sofa do otwierania, wszystko jesionowe. Krochmalna № 31, mieszkania 6. 12588

Narzędzia: tokarnia z suportem, tokarnia do galanterji, bormaszyna ręczna, frezbank, sztanca, laubzega duża, nożna i t. p. do sprzedania, Orla 8. 1739

Bardzo tanio sprzedaje meble, garnitury, szeslongi, otomanki, kozetki, foteliki, sofy, oraz meble przyjmuje w zamian, jakoteż podejmuje się wszelkich robót tapicerskich, takowe wykończam jak najstaranniej. Krakowskie-Przedmieście № 38 nowy, wprost Saskiego Placu. 12607

Bardzo piękne biurko damskie czarne, do sprzedania, wykładane perłową masą. Ul. Orla № 4, w sklepie towarów kolonjalnych.

Fortepian konstrukcji najnowszej, zagraniczny, do sprzedania tanio. Miodowa № 3, mieszkania 17. 12610

Suczka mops i szczeniaki dobrze odchowane sa do sprzedania. Sowia № 3. m. 33.

Pianino zagraniczne zaraz do sprzedania. Chmielna 19, mieszkania 1. 12624

Wyżeł (pointer) ułożony do pola, do sprzedania. Mokotowska № 21, m. 25. 12634

Złoty zegarek, prawdziwy angielski, pozostawiono do sprzedania u zegarmistrza, przy ulicy Świętokrzyzkiej № 5 nowy. 12603

Meble b. tanio, pozostałe po spalonym magazynie: toalety, biurka, łóżka, ramy i inne meble. Chmielna 3, w magazynie mebli.

Interesa handl. i majątk.

Wspólnik z kapitałem rs. 3,000 do rs. rs. 4,000, potrzebny do interesu komisowego dobrze procentującego, zapewnia się stałe utrzymanie. Wiadomość: Marszałkowska № 149, mieszkania 19. 12556

Folwark włók 9 bez długów i bez pożyczki Tow. Kred., w ziemi pszennej z łąką i lasem, dobrym domem mieszkalnym z zabudowaniami i pięknym inwentarzem do zamiany na dom lub majątek większy z lasem. Wiadomość Leszno № 47, u właściciela domu. 12576

Sklep porcelany, fajansu, szkła, norymberski, dystrybycja i wiktuały, z dobrem urządzeniem. do sprzedania. Ulica Nowo-Prazka № 71. 12544

Wspólnik z kapitałem rs. 10,000 potrzebny jest, któryby stał się współwłaścicielem folwarku, przy szosie pod Błoniem, nie obciążonego długami i osobiście prowadził gospodarstwo, gdyż właściciel mieszka w Warszawie. Wiadomość w kancelarji rejentn Wydżgi, Miodowa № 10, u Podgórskiego.

300 rubli potrzebuję pożyczki na czas krótki, procent umiarkowany, człowiek uczciwy, z najpewniejszą gwarancją. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera Warsz., pod lit. X. X. 300. 12417

Magle nowe do sprzedania, Ulica Elektoralna № 794 stary 7 policyjny, 12420

Dystrybucja do sprzedania, z obrotem rocznym (5,000 rs.) Wiadomość w kiosku róg Marszałkowskiej i Hożej. 12418

Sklep kolonjalno-spożywczy z dystrybucją, z dobrem powodzeniem, przy pryncypalnej ulicy, z powodu interesów familijnych do sprzedania. Wiadomość w kiosku, róg Hożej i Marszałkowskiej. 12437

Rs. 500 do ulokowania na pewną hypotekę, na małą posiadłość tu lub na wsi. Wiadomość u rejenta Lilpopa w gmachu Sądu, Miodowa. 12080

Dystrybucja z galanterją, egzystująca lat 27, do sprzedania. Nowy-Świat 48. 12305

Za sumę około rs. 2,000 jest do sprzedania, w najlepszej miejscowości w Warszawie, dobrze procentujący handel kolonjalny. Refiektanci zechcą swe adresy składać w kantorze Kurjera Warsz., dla J. B. 31. 12367

Do sprzedania kolonja Anielin, pięć morgów, przy stacji Otwock dr. Nadwiślańskiej, nad rzeką Świder, jest materjał budowlany. Wiadomość: ulica Trębacka № 5, u właściciela domu. 12531

Magle do sprzedania. Ulica Aleksandrja № 15, od frontu. 12514

2 magle do sprzedania. Wązki Dunaj 14, róg Podwala. 1724

Restauracja z urządzeniem lub bez takowego jest zaraz do sprzedania za cenę umiarkowaną. Warecka 7, m. 30. 12301

Do kupna potrzebny plac w alejach lub okolicy, Nowy-Świat 19 (stary), m. 15.

Restauracja pierwszorzędna, z gabinetami, przy ulicy pryncypalnej, za rs. 4,000 do sprzedania. Reflektanci zechcą adres zostawić w kant. Kurjera pod lit. M. M. 5,000.

Magle do sprzedania. — Wiadomość: ulica Żelazna № 20. 12347

Kolonja do sprzedania lub wydzierżawienia, albo wspólnego zagospodarowania. Wiadomość w kiosku, przy Senatorskiej, naprzeciw Miodowej. 12432

Osada pod większem miastem, przy szosie, kolei, wśród obozu, staw, młyn ulepszony, łaźnie, kąpiele, sklepy, mieszkania, rybołówstwo, ziemia, łąki, inwentarze, krestencja do sprzedania, wydzierżawienia, zamiany. Wiadomość: restauracja, Herkulanum, róg Krakowskiego-Przedmieścia i Bednarskiej.

W Cegłowie sto kroków od przystanku kolei Terespolskiej jest do sprzedania na warunkach bardzo dogodnych; domek w średnim stanie, o czterech pokoikach, z zabudowaniami gospodarskiemi, ogródkiem, sześcioma morgami gruntu. Hypoteka uregulowana. Wiadomość na miejscu, lub Chmielna № 40, u p. Załęskiego. 12586

Rs. 18,000 lub mniej do wypożyczenia, bez pośrednictwa, na dom, przy ulicy pryncypalnej, zaraz po Towarzystwie, procent $7^1/_4$. Ogrodowa № 11, lokalu 13. 12612

Do odstąpienia sklep spożywczo-galanteryjno-dystrybucyjny, dla osoby obeznanej, w dobrym punkcie. Wiadomość: kiosk, róg Wązkiej i Długiej. 1741

Sklep wiktuałów do odstąpienia w każdym czasie za bardzo przystępną cenę. Ulica Elektoralna № 28. 12614

Poszukuje się dzierżawy kolonji w blizkości Warszawy, 2 do 3-ch włók. Zgłaszać się: Koszyki № 1, mieszkania № 2. Pośrednictwo osób trzecich wyłączone. 12595

Sklep wiktuałów, dystrybucja, materjały piśmienne, do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość na miejscu: Ogrodowa 25.

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Róg Złotej i Zgoda № 1. 12615

Sklep w dobrym punkcie do sprzedania.— Aleje Jerozolimskie № 64 nowy, stary 22.

Sklep wiktuałów do sprzedania, z wyrobioną klientelą, przy fabrykach. Wiadomość: Ulica Gęsia № 51. 12619

Lokale.

Dla osób lubiących spokój jest, zaraz do wynajęcia lokal, na pierwszem piętrze, złożony z 6-u pokojów, przedpokoju i kuchni, w ogrodzie za rogatką Belwederską, 10 minut drogi pieszej od stacji tramwajów. Wiadomość w składzie wyrobów gumowych F. Wierzbickiego i S-ki. 1728

1 pokój frontowy, próżny, na dole, rs. 9; 2 pokoje na 1-m piętrze rs. 25, 2 na 3-m rs. 13 miesięcznie. Mostowa 14. 12551

Rozmaite lokale i sklepy, kompletnie wyrestaurowane, oraz wozownia i skład duży są po wynajęcia od 1-go Października r. b., Królewska № 33, gdzie się mieścił Telegraf Rządowy. Wiadomość na miejscu u rządcy.

Do wynajęcia: 6 pokojów z balkonem, przedpokój, kuchnia, z wodociągiem, zlewem, spiżarką, wygódką, na 1-m piętrze od frontu; 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, z wodociągiem, zlewem, spiżarką, na różnych piętrach. Tamże są do sprzedania meble, garnitur mało używany. Wiadomość u rządcy domu № 5A/658 przy ulicy Hożej. 12290

Pokój lub dwa z meblami. Chmielna № 32, mieszkania 7, od Marszałkowskiej. 12403

1, 3, 4, 5, 6 lub 10 pokojów, urządzonych z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia. — Zielna 31, drugi dom za Nowo-Zielną. 12046

Mężczyzna żąda na prowincji stancji, życia, obsługi. Oferty do kantoru Kurjera Warszawskiego Feliksowi. 12547

Pokój oddzielny do odnajęcia dla pojedyńczej osoby. Wiadomość: Hoża 13, m. 10, lub u stróża. 12548

Zaraz dwa pokoje suche, bezpieczne, wspólny przedpokój, widok na plac Teatralny. Na żądanie usługa i stół. Wiadomość: ulica Nowosenatorska № 10, w magazynie Trêmolierés et Comp. 12637

Pokój jest zaraz do wynajęcia z meblami lub bez, z samowarem. Trębacka № 9—11, stróż wskaże. Cena przystępna. Od godz. 12.

Nowy-Świat № 39, dom Lewentala, mieszkania 11. Na parterze umeblowane trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, z wygodami, miesięcznie rs. 50. 12620

Za nizką cenę jest do odstąpienia zaraz do 1 Października letnie mieszkanie, złożone z trzech pokojów i kuchni, przy ulicy Koszyki № 1, wiadomość na miejscu, w muzeum pszczelniczem, lub też u d-ra Wyszyńskiego, Aleje Jerozolimskie, róg Kruczej № 29 nowy. 12623

Pakamer obszerny, w którym się mieścił od lat 40-tu skład okowity, do wynajęcia każdego czasu. Elektoralna № 27. 12630

Do odnajęcia pokój, ze wspólnym przedpokojem, na 1-m piętrze, bardzo blizko Placu Teatralnego, dla damy, przyzwoitej. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 18.

Pokój kawalerski, wykwintnie umeblowany, w samym środku miasta, potrzebny jest zaraz. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 1744

Do wynajęcia od 1 Października r. b., przy ulicy Marszałkowskiej № 67/1700R, obok gimnazjum, 2 pokoje na 1-m piętrze, w oficynie, z balkonem, przedpokojem, kuchnią, z wodociągiem, zlewem, cshowankiem i piwnicą; za rs. 200 rocznie; 2 pokoje na 3-m piętrze, z przedpokojem, kuchnią, z wodociągiem, zlewem, schowankiem i piwnicą, za rs. 180 rocznie i 1 pokój z kuchnią, na parterze, za rs. 144 rocznie, stróż wskaże. 1737

6 pokojów z balkonem, przedpokojem, kuchnią, spiżarnią, wodociągiem i zlewem, piwnicą i górą wspólną, kompletnie wyrestaurowany, na 1-m piętrze, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość: Karmelicka 16, u właściciela domu. 12585

Zaraz do wynajęcia 4 pokoje, przedpokój, umeblowane, kuchnia z wodociągiem, zlewem, spiżarnią, piwnicą, wygódką, na 1-m piętrze. Nowy-Świat № 39, mieszkania № 5, miesięcznie lub kwartalnie, stróż wskaże.

Między ogródkami cienistemi do najęcia za umiarkowaną cenę: 1, 2, 5 i 7 pokojów odświeżonych, wysokich, suchych, ciepłych. Od Kopernika Oboźną, Dobra 8, ku Tamce.

Żądany jest pokoik przy familji. Adresy złożyć proszę dla K. M. z nadmienieniem ile miesięcznie i jak wysoko. 12598

Pokój kawalerski świeżo wyrestaurowany zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Orla 4, w sklepie towarów kolonjalnych. 1740

Pokój z alkową, ładny, porządnie umeblowany, przy jednej osobie, z oddzielnem wejściem, jest zaraz do wynajęcia na Krakowskiem-Przedmieściu na 1-m piętrze; wiadomość tamże № 30—32 mieszk. 8, w oficynie po lewej ręce. 12593

Doniesienia rozmaite.

Reperacje i odnawianie wszelkiego rodzaju ram, ozdób salonowych, rzeźb, oraz oprawę obrazów, sztychów i t. p. uskutecznia najtaniej, fabryka pozłotnicza Kazimierza Matulewicza, przy ulicy Długiej № 41. róg Bielańskiej. 1606

Sukienki, bielizna, fartuszki dziecinne i pensjonarskie, gotowe i na obstalunek. Senatorska 27, mieszk. 9. 256

Mleko w hotelu Drezdeńskim trzy razy dziennie, prosto od krów, w mleczarni przeniesionej z hotelu Kowieńskiego. Na żądanie odsyła się w zamkniętych naczyniach zamarkowanych lit. A. K. 12364

Fartuchy gospodarskie, ozdobne i dziecinne. Tamże przyjmuje się nadrabianie pończoch i skarpetek, oraz wszelkie szycie na maszynie. Włodzimierska 23 nowy, na parterze. 651

Fabryka kufrów, waliz i toreb do podróży, A. Śniegockiego. Krakowskie-Przedmieście № 12, wprost kościoła św. Krzyża, przyjmuje wszelkie reperacje. Ceny nizkie. 12317

Kąpiele żelazne wzmacniające, wiślane i prysznic. Grzybowska 30. 12540

Mam zaszczyt zawiadomić szanowną publiczność, iż filja pralni amerykańskiej została otworzoną przy ulicy Próżnej pod № 5. Marja M. 12558

Pracownia sukien i okryć damskich pani Floretyné, dopiero przybyłej z zagranicy, wykończa suknie kretonowe od $3^1/_2$ rs., wełniane po 5 rs. Nowy-Świat 31, mieszk. 9, na prawo. 12616

Dąb do palenia pod kotły parowe oddaje się bez zapłaty. Nizka 61. 12602

Akuszerka Spoczyńska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, lub przyjezdne na kurację za umiarkowanem wynagrodzeniem. Sumienna opieka oraz ścisła dyskrecja zapewnia się. Złota № 5, mieszkania 24.

Akuszerka Śliwowska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości od rs. 15 z umieszczeniem dziecka. Ul. Hoża № 16. 12441

Akuszerka Śliwowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości od rs. 15, z umieszczeniem dziecka. Ul. Hoża № 16. 12636

Mamka jest przy ulicy Hożej pod № 20, mieszkania 10. 12640

Mamka ze świeżym pokarmem, mężatka, chce przyjąć dziecko do piersi. Tamka № 11, mieszkania 16. 12617

Mamka doskonała. Praga, nowy bazar № 150, stróż wskaże. 12638

Mamka z 3-miesięcznym pokarmem, pod № 26 Krucza, wiadomość u stróża. 12613

Mamka z obfitym pokarmem, bez długu, poszukuje miejsca. Przejazd № 9, szwajcar wskaże. 12626

Mamka ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długu. Śliska № 39, mieszk. 2. 12629

Przechodząc ulicami: Gęsią, Nalewki, Przejazd, Rymarską, zgubił niżej podpisany 2 weksle wystawione p. S. Z. Lindenszaten na zlecenie firmy Karola Scheibler, 1) na sumę rs. 1,000, z terminem na wierzchu wypisanym dnia 27 Listopada r. b.; 2) rs. 217.28 dnia 25 Listopada r. b. Łaskawy znalazca zechce zwrócić powyższe weksle za nagrodą rubli dwa do Abrama Prywes, Muranów 17. 12631

Szpilka do krawatu z koralowym łebkiem zgubioną została. Łaskawy znalazca raczy złożyć w magazynie francuzkich, róg Krakowskiego-Przedmieścia i Trębackiej, za stosownem wynagrodzeniem. 12628

Zginął wyżeł 6-miesięczny, płowy, nos, oczy czarne. Kto go odprowadzi do Łazienek Królewskich do budowniczego, otrzyma rs. 3. 12633

Nagrody rs. 3, kto odprowadzi lub da znać o suce buldog-cwajnosce od szczeniąt, maści żółtej, zaginionej w dniach pierwszych bieżącego miesiąca. Krakowskie-Przedmieście № 40, stróż wskaże. 12611

Zgubiono kwit lombardu prywatnego № 1912, zastrzega się. 12600

W niedzielę pomiędzy godziną 10 a 11 w wieczór, przejeżdżając ulicą Bielańską, zgubiono chustkę dużą wełnianą, cienką, w kratkę czarną z białem. Upraszam sumiennego znalazcę o oddanie za nagrodą. Grzybowska № 32, mieszkania 8. 12590

Wyżełek czarny podpalany z białą piersią, z obrożką i paskiem rzemiennym, zaginął. Uprasza się o odprowadzenie go lub podanie wiadomości na ulicę Widok № 2 za nagrodą, stróż wskaże. 12604

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою—Варшава 30 Іюля (11 Августа) 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.